



Witamy Delegatów!

W sobotę rano - 15 czerwca - rozpoczynają się obrady Walnego Zgromadzenia Delegatów Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - najwyższego organu Spółdzielni. Delegaci wybrani w bieżącym roku będą nas reprezentować przez najbliższe trzy lata.

Jak co roku w czasie czerwcowych obrad będą rozpatrywane najważniejsze sprawy Spółdzielni. Problemów do rozwiązania jest bardzo dużo. Kilku spośród delegatów zapytaliśmy o sprawy, które chcą poruszyć na WZD. Prezentujemy ich wypowiedzi wewnątrz numeru.

Uchwały podjęte przez Walne Zgromadzenie Delegatów WSM obowiązują wszystkich członków Spółdzielni. Przyjęte przez WZD wnioski będą wytycznymi do działania dla spółdzielczych organów.

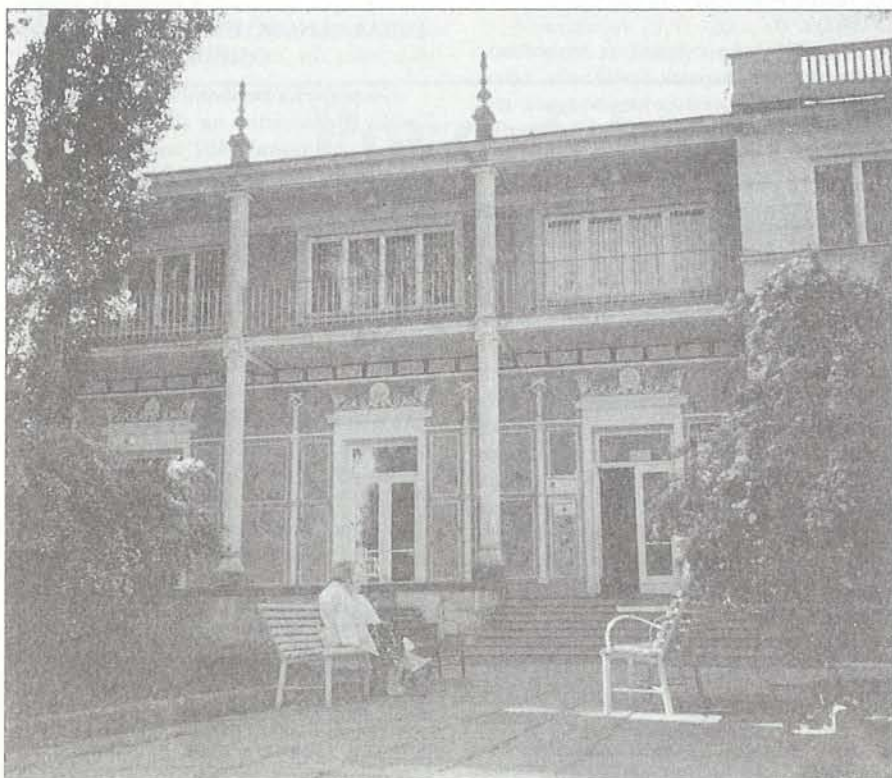
W roku jubileuszu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - 75-lecia jej istnienia - wierzymy, że uchwały przyjęte przez Walne Zgromadzenie Delegatów przyczynią się do dalszego sprawnego funkcjonowania naszej Spółdzielni.

Serdecznie witamy Delegatów i życzymy owocnych obrad.

Redakcja

W numerze:

- Sprawozdanie z działalności s. 2-3, WSM w 1995 roku 6-7
- Z czym idę na WZD s. 4-5, - mówią delegaci 10-11
- Magazyn Życia s. 8-9
- Porady prawne s. 11
- Festyn na medal s. 12
- Horoskop s. 13
- Program TV Porion s. 14
- Krzyżówka, humor s. 16



Spółeczny Dom Kultury przy ul. Próżnika 8a – miejsce obrad WZD

Święto dzieci na Kochanowskiego

1 czerwca o godz. 15.00 na plac zabaw przy ul. Kochanowskiego 22 udekorowany kolorowymi balonami wjechała bryczka wioząca sponsorów imprezy, dając hasło do rozpoczęcia festynu zorganizowanego przez Radę Osiedla WSM Piaski i radną Gminy Warszawa Bielany, p. Halinę Troszczyńską-Smyczyńską z okazji Dnia Dziecka.

Tak zaczęło się wielkie święto dzieci na Piaskach – impreza pod hasłem „Kolorowy zawrót głowy”. Zabawa była świetna i trwała do wieczora. Kierownik klubu osiedlowego, pani Halina Korycka zadbała dosłownie o wszystko.

(Czytaj na str. 12)

Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

1995

➔ koszty remontów i konserwacji - 14 proc., koszty zakupu energii cieplnej - 52 proc., koszty eksploatacji dźwigów osobowych - 2 proc.

Jak wynika z powyższych danych, 71 proc. kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi stanowią koszty usług i dostaw komunalnych, na które Spółdzielnia nie ma bezpośredniego wpływu. Ich poziom wyznaczają ceny i opłaty urzędowe oraz popyt na usługi komunalne.

Wzrost kosztów eksploatacji podstawowej jest zróżnicowany, np.: zimna woda i odprowadzanie ścieków (o 45 proc. dla gospodarstw domowych i o 26 proc. dla pozostałych odbiorców) wzrosły średnio o 39 proc., energia elektryczna (głównie z uwagi na zmiany cen w ciągu 1995 roku) - średnio o 39 proc., podatek od nieruchomości - średnio o 23 proc., opłaty za wieczyste użytkowanie terenów - średnio o 12 proc. Dochody gospodarki zasobami mieszkaniowymi wyniosły ogółem 46 107 tys. zł, z czego eksploatacja bieżąca (łącznie z odpisami na fundusz remontowy) 21 077 tys. zł, energia cieplna (c.o. i c.c.w.) 24 206 tys. zł, eksploatacja dźwigów osobowych 824 tys. zł.

Ustalane przez poszczególne rady osiedli dochody na pokrycie kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi, uwzględniające ustalenia w sprawie cen urzędowych za dostawę energii cieplnej oraz opłaty czynszowe za lokale mieszkalne i użytkowe nie zapewniły pełnego pokrycia poniesionych kosztów. Nie zostały zbilansowane wpływami koszty eksploatacji bieżącej. Przekroczenie kosztów eksploatacji bieżącej spowodowane zostało głównie większymi, niż planowano,

nakładami na remonty, co w konsekwencji spowodowało zwiększenie odpisu na fundusz remontowy w osiedlach o kwotę ogółem 472 tys. zł, z czego w osiedlu Żoliborz II 129 tys. zł, w osiedlu Żoliborz III 14 tys. zł, w osiedlu Żoliborz IV 203 tys. zł, w osiedlu Bielany 74 tys. zł, w osiedlu Młociny 52 tys. zł.

Dochody za energię ciepłą dostosowane zostały do poziomu kosztów zakupu energii cieplnej. Opłaty za lokale mieszkalne z tytułu co i ccw były wprowadzone zgodnie z decyzjami ministra finansów, jednakże nie w pełnej wysokości. Opłaty za centralne ogrzewanie ustalono wg cen urzędowych od 1 stycznia 1995 r. w wysokości 1,47 zł za 1 m kw. miesięcznie i utrzymano je na nie zmienionym poziomie przez cały rok. Opłaty za podgrzanie wody ustalono wg cen urzędowych od 1 stycznia 1995 r. w wysokości 11,61 zł na 1 osobę miesięcznie oraz podwyższono od 1 maja 1995 r. do wysokości 11,84 zł za 1 osobę, tj. do poziomu ceny zakupu.

Po rozliczeniu kosztów i dochodów oraz opłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych saldo „rozliczeń międzykresowych kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi” wykazuje niedobór w kwocie 151 tys. zł. Zmiany w stanie rozliczeń międzykresowych kosztów gzm w poszczególnych osiedlach przedstawiały się następująco (w tys. zł):

Żoliborz II - stan na koniec 1994 r. 58, stan na koniec 1995 r. wg planu 13, wykonanie -25;

Żoliborz III - odpowiednio 82, -11, -12;

Żoliborz IV 17, -12, -272;

Bielany -33, -1, -9;

Młociny -24, 3, -76;

Piaski 191, 114, 110;

Wawrzyszew 11, -24, 153;

Nowodwory 19, 0, -20.

Wyniki te zostały uwzględnione w pla-

nie gospodarczo-finansowym na 1996 rok.

Oceniając sytuację finansową poszczególnych osiedli należy uwzględnić stan zaległości czynszowych, które na 31 grudnia 1995 r. wynosiły ogółem 4232 tys. zł, co stanowi 9,3 proc. rocznego wymiaru opłat czynszowych.

GOSPODARKA REMONTOWA

I. Remonty i modernizacja zasobów.

Utrzymanie właściwego stanu technicznego eksploatowanych przez naszą Spółdzielnię zasobów mieszkaniowych jest zadaniem priorytetowym. Wykonanie tego zadania następuje poprzez realizację modernizacji, remontów i konserwacji bieżących.

Zasoby eksploatowane przez Spółdzielnię obejmują 402 budynki, w tym 21 wybudowanych do roku 1970, 70 wybudowanych w latach 1971-1975, 80 - w latach 1976-1980, 186 - w latach 1981-1985, 25 - w latach 1986-1990 i 20 wybudowanych po roku 1991. Wady technologiczne ujawniające się w ich eksploatacji występują we wszystkich osiedlach i dotyczą głównie przemarzania ścian, niedogrzewania lokali na skutek nadmiernych strat ciepła i niesprawnych instalacji centralnego ogrzewania. Dlatego prace przy ociepleniach budynków prowadzone są już od roku 1988. W pierwszej kolejności docieplano ściany szczytowe budynków wysokich oraz innych budynków zagrożonych przemarzaniem, wytypowanych na podstawie ekspertyz. Do roku 1994 łącznie docieplono powierzchnię 67 260 m kw. Łączna wartość wykonanych robót wyniosła 3373 tys. zł. **W roku 1995 wykonano docieplenia w 9 budynkach, ponosząc nakłady w wysokości 443 tys. zł.**

(Dokończenie na str. 6)

Porządek obrad WZD

Uaktualniony projekt PORZĄDKU OBRAD WZD w dniu 15.06.1996 r.

1. Otwarcie zebrania i wybór przewodniczącego.
2. Wybór prezydium WZD.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Uchwalenie regulaminu WZD.
5. Wybór komisji WZD.
6. Rozpatrzenie odwołań członków WSM od decyzji Rady Nadzorczej i podjęcie uchwał w tym przedmiocie:
 - a) p. Mieczysława Bakensztosa - rej. 78080
 - b) p. Jerzego Grzelaka - rej. 88606
 - c) p. Wiesławy Kajtaniak - rej. 75987
 - d) p. Czesława Kaźmierskiego - rej. 55493
 - e) p. Macieja Sonnenfelda - rej. 91814
 - f) p. Włodzimierza Stępnia - rej. 52150

- g) p. Jerzego Wesołowskiego - rej. 36954
 - h) p. Jadwigi Zaborowskiej - rej. 96231
7. Sprawozdanie Zarządu z działalności w 1995 r.
 8. Dyskusja.
 9. Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej.
 10. Dyskusja.
 11. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu Sądu Koleżeńskiego.
 12. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu Rady Nadzorczej.
 13. Podjęcie uchwał w sprawie przeniesienia użytkownika wieczystego nieruchomości przy ul.:
 - a) Gen. Zajączka 15/17
 - b) Sokolicz 1
 - c) Dymińskiej 8b, 2a

- d) Izabelli 12a, Jasnodorskiej 16a, 9a
 - e) Broniewskiego 17, Przasnyskiej 12, Krasieńskiego 38/40, Broniewskiego 23, Przasnyskiej 18a, Elbląskiej 14a
 - f) Kochanowskiego 24a, 18a
 - g) Literackiej 21
 - h) Magiera 16
 - i) Księgarzy 7
 - j) Wrzeciono 57b
14. Informacja nt. realizacji wniosków z 1995 r.
 15. DYSKUSJA.
 16. Podjęcie uchwały w sprawie:
 - a) zatwierdzenia rocznego bilansu
 - b) udzielenia absolutorium Zarządowi WSM
 17. Wybory Rady Nadzorczej i Sądu Koleżeńskiego.
 18. Przyjęcie wniosków delegatów WZD.
 19. Zamknięcie obrad.



Sprawozdanie z działalności

w roku

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa jest największą spółdzielnią mieszkaniową na terenie Bielani i Żoliborza. Zapewnia mieszkania ponad 24 tysiącom rodzin. Od wielu lat ponad 5 tysięcy jej członków czeka na własne „M”.

Rok 1995 był kolejnym (już szóstym) rokiem przemian w polityce państwa w odniesieniu do gospodarki mieszkaniowej; braku kompleksowego programu rządowego w zakresie mieszkalnictwa.

Realizacja zadań statutowych Spółdzielni wymagała poszukiwania optymalnych rozwiązań organizacyjno-finansowych, które pozwoliłyby na ograniczenie wzrostu kosztów, przy jednoczesnym utrzymaniu jakości usług mieszkaniowych na lepszym poziomie. Każda decyzja organów statutowych (rad osiedli, zarządu, rady nadzorczej) podejmowana była ze świadomością bezpośredniego ich wpływu na i tak już trudną sytuację materialną członków Spółdzielni, którzy zgodnie z obowiązującym systemem finansowym pokrywają koszty eksploatacji bieżącej w pełnej wysokości.

Począwszy od 1994 roku rząd wycofał się całkowicie z dotacji do kosztów zakupu energii cieplnej.

W 1995 roku wprowadzono następne ograniczenia w przyznawanych dotacjach z budżetu na dofinansowanie remontów związanych z usuwaniem skutków wad technologicznych budownictwa mieszkaniowego.

W odniesieniu do realizacji nowego budownictwa mieszkaniowego, okres sprawozdawczy minął pod znakiem dyskusji nt. kolejnych nowelizacji projektów programu rządu dotyczących budownictwa mieszkaniowego. Rozporządzenia Rady Ministrów w tym zakresie zostały ogłoszone w maju 1996 roku.

W ramach wewnętrznej organizacji Spółdzielni, po zarejestrowaniu 4 marca 1996 r. Statutu WSM uchwalonego przez Walne Zgromadzenie Delegatów WSM 23 czerwca 1995 r., w bieżącym roku dokonywane będą zmiany wewnętrznych aktów normatywnych Spółdzielni.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej pracował w składzie:

- Prezes Zarządu - mgr Kazimiera Szerzeniewska

- Z-ca Prezesa Zarządu ds. ekonomiczno-księgowych Gł. Księgowy - mgr Elżbieta Tutak

- Z-ca Prezesa Zarządu ds. inwestycji i remontów - mgr inż. Tadeusz Kot i prowadził działalność zgodnie ze statutowymi kompetencjami. Bieżącą ocenę działalności dokonywała Rada Nadzorcza WSM.

W przedłożonym sprawozdaniu z działalności - Zarząd przedstawia realizację uchwalonych zadań w poszczególnych dziedzinach działalności Spółdzielni, wykazując uzyskane wyniki w wyodrębnionych jednostkach organizacyjnych i w skali całej Spółdzielni.

DZIAŁALNOŚĆ INWESTYCYJNA

Działalność inwestycyjna obejmowała:

● zakończenie realizacji budynku mieszkalnego przy ul. Braci Żałuskich 11 (w osiedlu Żoliborz III); 42 mieszkania o powierzchni użytkowej 4305 m kw. oraz lokale użytkowe na parterze budynku o łącznej powierzchni użytkowej 292,6 m kw.,

● kontynuację realizacji budynku mieszkalnego nr 48 w osiedlu Wawrzyszew, zad. V oraz budynków mieszkalnych nr nr 1 i 2 w osiedlu Piaski E, zad. I,

● rozpoczęcie realizacji budynków nr nr 3 i 4 w zad. I Osiedla Piaski E.

Zadania w zakresie przygotowania inwestycji prowadzone były:

● w osiedlu Wawrzyszew, zad. IV etap I obejmujący budynki mieszkalne nr nr 49, 49a i 49b; opracowana została dokumentacja techniczna, co pozwoliło na ogłoszenie przetargu,

● w osiedlu Nowodwory IIA, zad. I; opracowano projekt techniczny na budynek mieszkalny nr 208, w drodze przetargu wyłoniono wykonawcę (NADBUD Sp. z o.o.) i w 1996 roku rozpoczęto realizację,

● dla osiedla Piaski E opracowano koncepcję zabudowy w dostosowaniu do nowych przepisów prawa budowlanego, co pozwoliło na rozpoczęcie realizacji zad. zad. II i III w 1996 roku.

Spółdzielnia pozyskała teren o powierzchni 7642 m kw. w osiedlu Młociny, wygrywając przetarg. Realizowane jest opracowanie dokumentacji technicznej 20 segmentów budownictwa szeregowego.

Nakłady na inwestycje mieszkaniowe w 1995 roku wyniosły ogółem 6419 tys. zł, co stanowiło 86 proc. planu. Uwzględniając nakłady poniesione do 31.12.1994 r. (6777 tys. zł), łączne nakłady na inwestycje wyniosły 13196 tys. zł.

W 1995 roku ostatecznie rozliczono i przeniesiono na majątek Spółdzielni zakończone zadania inwestycyjne: budynek mieszkalny przy ul. Broniewskiego 9e oraz budynek mieszkalny przy ul. Braci Żałuskich 11 na łączną kwotę 7731 tys. zł.

Nakłady na inwestycje wg stanu na dzień 31 grudnia 1995 r. wynoszą ogółem 5465 tys. zł, z czego 75 proc. (4125 tys. zł) stanowią nakłady na realizację zadań inwestycyjnych, które będą zakończone i rozliczone do końca 1996 roku.

Inwestycje mieszkaniowe realizowane przez Spółdzielnię finansowane są wyłącznie ze środków własnych członków Spółdzielni na podstawie zawieranych „umów realizacyjnych”. Jednostkowy koszt budowy dla mieszkań oddanych do eksploatacji w 1995 roku wynosił 702-800 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej i był niższy od kosztów innych warszawskich spółdzielni mieszkaniowych.

Poza bieżącymi sprawami terenowo-prawnymi związanymi z pozyskiwaniem terenu pod realizację nowego budownictwa mieszkaniowego w 1995 roku kontynuowano prace w zakresie uregulowania spraw terenowo-prawnych osiedli już istniejących oraz

ujawnienia budynków w księgach wieczystych. Na 402 budynki - 261 ma założoną księgę wieczystą.

W poszczególnych osiedlach stan ten przedstawia się następująco (w nawiasach podano liczbę budynków ogółem): osiedle Żoliborz II 43 (49), osiedle Żoliborz III 58 (74), osiedle Żoliborz IV 81 (81), osiedle Bielany 47 (57), osiedle Młociny 17 (36), osiedle Piaski 14 (63), osiedle Wawrzyszew - (34), osiedle Nowodwory - (4).

Na ogólną liczbę skierowanych do sądu wniosków dla 279 budynków wybudowanych na gruncie mającym urzędzoną księgę wieczystą z ujawnionym prawem użytkownika wieczystego Spółdzielni, do chwili obecnej sąd dokonał wpisu 261 budynków (94 proc.). W okresie sprawozdawczym dokonano wpisu 176 budynków.

W odniesieniu do budynków wybudowanych na terenach przekazanych Spółdzielni w wieczyste użytkowanie decyzjami administracyjnymi, które nie mogą być podstawą dokonania wpisu w księdze wieczystej prawa użytkownika wieczystego gruntu, a w związku z tym i budynków, załatwienie spraw jest w kompetencji urzędów gmin. Spółdzielnia złożyła wszelkie dokumenty i mimo wielokrotnych monitów od wielu lat oczekuje na rozpatrzenie. Spółdzielnia dotychczas pozostawała w oczekiwaniu na ugodowe załatwienie tych spraw. W roku bieżącym, aby nie uchybić terminowi ustawowemu składania wniosków do końca 1996 roku, Spółdzielnia będzie zmuszona wystąpić na drogę sądową przeciwko Gminie Bielany.

DZIAŁALNOŚĆ EKSPLOATACYJNA OSIEDLI

Gospodarka zasobami mieszkaniowymi. Zasoby Spółdzielni na dzień 31 grudnia 1995 r. obejmowały 402 budynki o łącznej powierzchni użytkowej 1132982 m kw., w tym: 321 budynków mieszkalnych, o łącznej liczbie mieszkań 24121 i powierzchni użytkowej 1045637 m kw.

Gospodarka zasobami mieszkaniowymi prowadzona jest w 7 organizacyjnie wyodrębnionych osiedlach: 3 osiedla na terenie Dzielnicy Żoliborz Gminy Warszawa Centrum i 4 osiedla na terenie Gminy Bielany oraz w zespole mieszkaniowym Nowodwory w Gminie Praga Północ.

Koszty gospodarki zasobami mieszkaniowymi wyniosły ogółem 46 487 tys. zł (eksploatacja podstawowa - 14 894 tys. zł, remonty i konserwacje - 6677 tys. zł, zakup energii cieplnej - 24 083 tys. zł, eksploatacja dźwignów osobowych - 833 tys. zł).

Roczne koszty eksploatacji bieżącej w porównaniu do roku 1994 wzrosły o 29,6 proc.

Struktura gospodarki zasobami mieszkaniowymi przedstawia się następująco: koszty eksploatacji podstawowej - 32 proc.,

Wszystkich delegatów na WZD - moim zdaniem - powinna obowiązywać zasada, aby w pierwszej kolejności przedstawiali wnioski mieszkańców przyjęte na zebraniach grup członkowskich. Dążność do przyjęcia przez WZD maksymalnej liczby wniosków z osiedli powinna być zasadą delegatów. Są jednak pewne zagadnienia, o których wszyscy wiedzą i mówią, ale nigdy, jak dotąd, nie postawiono przysłowiowej kropki nad „i”.

W moim odczuciu takim problemem są niepokojące rosnące zadłużenia czynszowe za mieszkania. Borykają się z nim chyba wszystkie osiedla. Najbardziej istotne jest to, iż zaległości nie dotyczą mieszkańców

biedniejszych, lecz ludzi z marginesu społecznego oraz tych, których stać na zapłacenie czynszu, ale orientujących się o bezkarności swojego postępowania wobec niedoskonałego prawa spółdzielczego. Zjawisko to uległoby zapewne radykalnej zmianie, gdyby istniała możliwość wykonania zasądzonego tytułu eksmisyjnego bez konieczności zabezpieczania lokalu zastępczego. Postępowanie takie jest może mało popularne, ale moim zdaniem konieczne.

Drugim problemem jest sprawa odzyskiwania mieszkań zakładowych po byłych dozorcach.

Mam na myśli tylko takich dozorców, z którymi rozwiązano umowę o pracę dyscyplinarnie lub z innych istotnych powodów. Nawet zawieranie okresowych umów o pracę oraz okresowego wynajmowania mieszkań nie stanowi dostatecznego zabezpieczenia przed takimi dozorcami, z powodu braku możliwości wyegzekwowania tytułu eksmisyjnego. Kłopoty z odzyskaniem tych mieszkań są zmorą wszystkich osiedli WSM.

Kolejna sprawa - to pomieszczenia ogólnego użytku, jak np. boksy na wózki dziecięce i rowery. Dzieci dorosły,

mają swoje domy, a rodzice nadal nie zwalnają przydzielonych im przed laty pomieszczeń, traktując je jak dodatkowe piwnice. Sprawa ta nie została niestety uregulowana w sposób jednoznaczny kilkanaście lat temu, nie obciąża więc w najmniejszym stopniu obecnej ekipy administracji, należy ją jednak jak najszybciej uporządkować.

Można by przytoczyć jeszcze wiele innych spraw, jak np. sposób korzystania z ogródków przydomowych, ale myślę że poruszyłem te najbardziej istotne.

Zbigniew Milewski

Postawić kropkę nad „i”

Równanie do najlepszych

Przy rosnących i zmieniających się coraz częściej cenach mediów wody i ciepła, nieodzowne staje się pilne montowanie w każdym mieszkaniu mierników tych mediów, tak aby w sposób kontrolowany mieszkaniowiec mógł wpływać na wysokość czynszu.

Niedoskonałości architektoniczne wielu budynków i otoczenia wymagają uzupełnień budowlanych, które zlikwidują utrudnienia. Mam tu na myśli chociażby ścianki działowe przy pomieszczeniach zsypowych.

Nie ma w pełni doskonałych rozwiązań dróg osiedlowych, brakuje miejsc parkingowych, a ciągi pieszo-jezdne są zatłoczone i niebezpieczne, zwłaszcza że w wielu budynkach wyjście z klatek grozi niebezpieczeństwem dostania się pod nadjeżdżające samochody. Parkowanie samochodów na ciągach pieszo-jezdnych przed blokami powinno uwzględniać zarówno bezpieczeństwo ruchu pieszo-jezdnego, jak i możliwość dojazdu pojazdów służb miejskich. Trzeba też zarządzić natężającemu się ruchowi na zatłoczonych już ulicach przebiegających przez osiedle, poprzez instalację nowych sygnalizacji świetlnych.

Zachodzi potrzeba stworzenia właściwych warunków życia i wypoczynku w ciszy i w miarę czystym powietrzu. Chodzi tu o zagospodarowanie wyznaczonego już terenu pod park, a także oczyszczenie wody w istniejących stawach i uzupełnienie zieleni.

Powstają nowe bloki, przybywa mieszkańców, a na tak olbrzymiej przestrzeni osiedla - 71,0 ha! - brakuje przychodni lekarskiej i poczty, a więc placówek ułatwiających codzienne życie mieszkańców.

Poprawy wymaga nieestetyczny wygląd budynków. Nadal nie brakuje niedomytych, zaśmieconych klatek schodowych, brudnych okien i zniszczonych, odrapanych ścian w klatkach. Problem na pozór drobny, ale nieprzyjemny dla mieszkańców, jak również dla gości odwiedzających nasze mieszkania. A przecież na rynku nie brakuje środków czystości i farb. To prawda, że trzeba podnieść poczucie odpowiedzialności ludzi za wygląd i estetykę wnętrza budynków, a u mieszkańców poszanowania czystości. Może by wprowadzić formę zachęt materiałnych, takich jak np. konkursy na czystość klatek schodowych wzorem konkursu na najpiękniejszy balkon?

Osiedle wymaga uporządkowania stanu prawnego gruntów i założenia ksiąg wieczystych. Jak dotąd, nie mamy żadnego budynku ujawnionego w księgach wieczystych, co nie pozwala członkom spółdzielni zakładać na swoje mieszkania takich ksiąg. Ten fakt wymaga intensywnych działań ze strony zarządu w celu uregulowania tych potrzeb.

Mieszkańcy mimo tak rozległego obszaru osiedla chcieliby mieć spokój bez włamań do mieszkań w biały dzień, napadów na ulicach, a do tego potrzebna jest

ekipa policjantów współpracująca z gospodarzami domów, kontrolująca osiedle i chroniąca nasze nieruchomości i ludzi przed złymi następstwami. Współpracy z tą placówką do dziś nie udało się nawiązać.

Wielu mieszkańców zalega z płaceniem czynszu z różnych przyczyn. Najczęściej są to ludzie znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, za co stawiani są pod sąd, który ich obarcza dużymi kosztami procesu, a komornik jeszcze większymi. W tej sytuacji niekiedy te dwie ostatnie kwoty przekraczają zaległość czynszową i wówczas dłużnik stawia się przed radę nadzorczą orzekającą o wykluczeniu z członkostwa spółdzielni. Gdyby odwrócić bieg sprawy i w pierwszej kolejności stawiać dłużnika przed radą nadzorczą, która wysłucha jego propozycji rozwiązania problemu finansowego, a niekiedy i podpowie, jak można ten problem rozwiązać i jednocześnie ostrzeżenie dłużnika przed dotkliwymi kontami sądowo-komornicznymi, zapewne wielu dłużników zrozumiałoby tę intencję rady. Tym samym byłaby większa szansa spłaty zaległego czynszu.

Przedstawiłem kilka znaczących spraw, które powinny znaleźć rozwiązanie. Osiedle musi bowiem „iść do przodu”, rozwijać się i równać do najlepszych krajowych wzorców, aby jego mieszkańcy tak naprawdę czuli się w nim jak u siebie w domu.

Stanisław Grysał



Pragnę zapoznać walne zgromadzenie delegatów z problemami, które nie od dziś nurtują mieszkańców osiedla Wawrzyszew i utrudniają im normalne zamieszkiwanie. Z problemami, co do których istnieje obawa, iż na bieżąco, w trybie roboczym nie będzie można ich w pełni załatwić.

Wiele budynków obciążonych jest nadal wadami technologicznymi, które sprawiają, iż odpoczynek i zamieszkiwanie w nich pozostawiają wiele do życzenia. Typowe wady - to przemarzanie ścian, zwłaszcza w narożnikach i pod sufitem oraz przy podłodze, tzn. w miejscach, gdzie nie ma dostatecznego ocieplenia i na powierzchni skrapla się para wodna powodująca zawilgocenie i rozwój pleśni. Konsekwencją niedogrzenia mieszkań jest wzrost obciążeń czynszowych lokatorów z tytułu dostaw ciepła. Nie brak też budynków z nieszczelnymi oknami, co powoduje, iż straty ciepła są jeszcze większe. Warto się spieszyć z usuwaniem tych wad, gdyż dotacje do błędów budowlanych ustają z końcem bieżącego roku.



Czego oczekuje delegat?

Zadano mi proste z pozoru pytanie, czego oczekuje jako delegat z Osiedla Żoliborz III od walnego zgromadzenia i jakie wnioski delegaci z naszego osiedla, będący przedstawicielami mieszkańców, skierują do WZD'96?

Z mojego doświadczenia wynika, że realizacja wniosków przyjętych przez WZD w zakresie zagadnień ogólnospółdzielczych przebiega na ogół prawidłowo, a w przypadku niezrealizowania jakiegoś wniosku adresat jest znany i łatwo uchwytny, ponieważ jest nim zarząd lub rada nadzorcza. Niestety, gorzej jest z wnioskami, których realizacja wymaga działań administracji terenowej, zarządu dróg miejskich czy przedsiębiorstw. I tak możemy przedstawić listę tematów „dyżurnych”, zgłaszanych z naszego osiedla za pośrednictwem WZD od kilku kolejnych lat.

● Na uporządkowanie czeka teren przy ul. Tołwińskiego, przy

zabytkowej fosie. Przeznaczenie go pod budowę szkoły podstawowej w obecnej sytuacji społecznej wydaje się nie najlepszym pomysłem. Ostatecznej decyzji, mimo korespondencji z Kuratorium Oświaty i Wydziałem Oświaty Urzędu Dzielnicy Żoliborz brak.

● W 1993 r. Gmina Żoliborz przekazała osiedlu ul. Tołwińskiego na odcinku od ul. B-ci Żałuskiej do ul. Broniewskiego, przy fosie, jako ulicę wewnętrzną. Była ona w bardzo złym stanie technicznym i ze środków naszych mieszkańców musieliśmy dokonać remontu. Niestety, stan nawierzchni pogarsza się, szczególnie od strony fosy. Ulica jest niebezpieczna zarówno dla parkujących samochodów, jak i pieszych. Oczekujemy partycypacji władz komunalnych w utrzymaniu ul. Tołwińskiego.

● Nie zrealizowano wniosków o posadzenie zieleni na ciągu ul. Krasińskiego - od pawilonu przy ul. Krasińskiego 24 do ul. Broniewskiego, nie uporządkowano chodnika wokół kolonii Sady I, nie wyciszono torowisk tramwajowych wzdłuż ul. Broniewskiego i ks. J. Popiełuszki.

● Mimo wielokrotnych działań naszych przedstawicieli, nie uporządkowano zasad ruchu na ulicach naszego osiedla, gdzie nie ma ograniczeń prędkości, dopuszczony jest ruch autobusów wycieczkowych łącznie z parkowa-

niem - szczególnie na ulicach B-ci Żałuskiej i P. Gojawiczyńskiej, co powoduje dodatkowe zanieczyszczenie powietrza spalinami i wzrost liczby kradzieży.

● Również zgłaszane wielokrotnie postulaty ograniczenia zanieczyszczeń atmosfery przez Zakłady Naprawcze Autobusów przy ul. Włociańskiej nie znalazły pozytywnego końca.

● Od lat mieszkańcy budynków położonych przy ul. Włociańskiej czekają na to, aby stan nawierzchni ulicy przestał być... adekwatny do nazwy. Fatalny stan techniczny ulicy powoduje przeniesienie ruchu kołowego na ulice wewnątrz osiedla, pogarszając stan ich nawierzchni oraz obniżając komfort życia mieszkańców osiedla.

● Nie uzupełniono oświetlenia zachodniej i wschodniej części Parku Sady, co pogarsza bezpieczeństwo w tym rejonie. Uzupełnienia wymaga również oświetlenie terenu osiedla od strony ul. Krasińskiego na odcinku od ul. Popiełuszki do ul. Broniewskiego.

● Osobną sprawą jest niezrealizowanie wniosku z 1995 r. o zabudowę terenu przy ul. Sady Żoliborskiej. Mimo że Urząd Dzielnicy W-wa Żoliborz w 1989 r. wydał wskazanie lokalizacyjne pod budownictwo wielorodzinne dla WSM, nie doczekaliśmy się podpisania umowy. Wieloletnie starania

spółdzielni o przekazanie terenu nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Rada Dzielnicy Żoliborz w dniu 24.10.1995 r. podjęła uchwałę o przekazaniu terenu w trybie przetargu. Działanie takie prawdopodobnie przekreśli nadzieję kilkudziesięciu członków oczekujących na otrzymanie względnie taniego mieszkania, gdyż przetarg podniesie cenę, a większość członków oczekujących nie stać na drogie mieszkania.

Wracając do zadanego na początku pytania sądzę, że WZD'96 przyjmie zgłaszane przez nas wnioski do realizacji, a zarząd WSM, podobnie jak w latach poprzednich, będzie ze swej strony podejmował działania w celu ich zrealizowania, co jednak nie oznacza pozytywnego końca. Jak poprzednio, zabraknie woli administracji terenowej do podjęcia działań wskazanych przez mieszkańców osiedli WSM, którzy stanowią niemal procent mieszkańców Żoliborza, oraz funduszy, które wg naszych obserwacji nie zawsze są wydawane w sposób przemyślany.

W dniu 3.06.1996 r. Rada Osiedla Żoliborz III zapraszając na posiedzenie radnych zamieszkałych na naszym osiedlu dokonała próby zwiększenia ich zainteresowania naszymi problemami. Na efekty musimy poczekać.

Jolanta Dzięwiecka

Godnie, tanio, kolorowo

Na Żoliborzu II chcemy mieszkać godnie, ale tanio i jednocześnie kolorowo. Godnie - to znaczy dostatnie pod względem fachowej obsługi świadczonej przez administrację osiedla. Aby harmonijnie układała się współpraca mieszkańców z samorządem, administracją poszerzoną o gospodarzy domów, dozorców, władzę terenową i policję. Pieniądze, jakie płacimy na rzecz administracji, powinny być wydane z rozmysłem i po gospodarstwie, tak, jak przystało na dobrego gospodarza. Powstała nadwyżkę dochodów nad kosztami można by wydać na ukiwienie osiedli, balkonów itp.

Udręką niektórych domów są meliny pijackie, jak to ma miejsce w domach przy Popiełuszki 3 i Broniewskiego 6. Mieszkańcy tych domów wzdychają do władzy, aby ta wydała zakaz sprzedaży alkoholu w osiedlowych sklepach. Dlatego też we wnioskach na WZD samorząd kolonii „Serek” domaga się likwidacji sprzedaży napojów alkoholowych. Kilka domów wymaga ocieplenia

ścian szczytowych oraz ostatnich pięter, gdyż nieuchronnie wdziera się wilgoć, grzyb, jak na przykład w domu Krasińskiego 33B.

Brak garaży na osiedlu, a także parkingów dla zmotoryzowanych mieszkańców - to kolejne zmartwienie, jak ten problem rozwiązać. Złożone podania o garaże do administracji od ponad 25 lat nie zostały załatwione. Administracja nie zadaje sobie trudu znalezienia terenu na wybudowanie garaży za własne pieniądze posiadaczy samochodów. Nieprawidłowością jest to, że w garażach przy Krasińskiego 33 garażują ludzie spoza osiedla. Podania z chęcią budowy garaży administracja Żoliborza II pozostawia bez odpowiedzi.

W trosce o ekonomiczne podejście do sprawy kosztów kolonia „Serek” chce, aby w administracji został wyodrębniony rachunek kosztów i dochodów dla tejże kolonii. Znanie mi są tego rodzaju praktyki

w innych spółdzielniach budowlano-mieszkaniowych. Zdajemy sobie z tego sprawę, że wymaga to dodatkowych zajęć na niektórych stanowiskach pracy, jak choćby w księgowości, ale my za to płacimy i żądamy.

Niepokojące jest rdzewienie rur ciepłej wody, a także centralnego ogrzewania. W wielu domach należy je wymienić. Tak samo wymagają wymiany węzły ciepłownicze na nowoczesne, zautomatyzowane, z licznikami poboru ciepła. Znamy mi są przykłady, że po zamontowaniu takich, spółdzielnie, a tym samym mieszkańcy domów, za c.o. i c.w. płacą o 40 proc. mniej.

Kolejnym utrudnieniem dla mieszkańców „Serka” jest brak studni z wodą oligocieńską. Chodzenie po nią na ul. Burakowską lub do kościoła św. St. Kostki jest bardzo uciążliwe. Został zgłoszony na WZD wniosek, aby na Żoliborzu II powstała studnia oligocieńska.

Nasze osiedla w Warszawie są szare. Brak nie tylko zadrzewienia, krzewów, trawy, ale brakuje nam kwiatów. Wzdychamy do tych lat, gdzie na Sadach Żoliborskich kwitły całe rabaty róż i innych kwiatów. Balkony nasze są gole. Nieliczne tylko są zakwiecone. Czy administracja nie mogłaby wyjść naprzeciw tej sprawie i zmobilizować mieszkańców do zadrzewienia, zakrzewienia i zakwiecenia poszczególnych domów? Należałoby, aby administracja ogłaszała konkursy na najpiękniejszy dom, balkon i w końcu osiedle. Można by utworzyć jakiś fundusz zieleni, czy pod innym mianem, i preferować tę sprawę, a ludzie mieszkający w osiedlach z pewnością podejmą się prac choćby społecznie. Przykładem dla nas może być ogród klasztorny prowadzony przez siostry. Ogród jest piękny także za sprawą pani Barbary, która w nim pracuje społecznie.

Czesław Waurzyński



Sprawozdanie z działalności

(Dokończenie ze str. 3)

Węzły ciepłe w budynkach są własnością ZEC-Zoliborz, jednak niezbędne roboty modernizacyjne w węzłach wykonywane przy wymianie centralnego ogrzewania realizujemy i finansujemy we własnym zakresie. Liczba opomiarowanych węzłów ciepłych jest niewielka zarówno w stosunku do liczby eksploatowanych budynków, jak i liczby budynków z wymienioną instalacją centralnego ogrzewania, wyposażoną w zawory termostaticzne.

Budynki mieszkalne w naszych zasobach dzielimy na cztery grupy: **I - 11 budynków** zrealizowanych po 1991 r. z instalacją c.o. wyposażoną w zawory termostaticzne i ciepłomierzami w węzłach ciepłych, **II - 51 budynków** z całkowicie wymienioną instalacją c.o. wyposażoną w termostaticzne zawory przy grzejnikach we wszystkich lokalach bez ciepłomierzy w węzłach ciepłych, **III - 118 budynków** z całkowicie wymienioną instalacją centralnego ogrzewania bez zaworów termostaticznych wykonaną przed 1992 r. - w budynkach tych konieczny jest montaż zaworów termostaticznych wraz z urządzeniami zabezpieczającymi i regulacyjnymi, **IV - 139 budynków**, w których dotychczas nie podjęto wymiany instalacji, obciążone wadami technologicznymi, wymagające niezwłocznej wymiany, modernizacji i opomiarowania.

W roku 1995 wykonane zostały całkowite wymiany instalacji centralnego ogrzewania w 9 budynkach i ciepłej wody w 6 budynkach. Łączna wartość wykonanych robót wyniosła 3904 tys. zł. Ponadto zmodernizowano instalacje centralnego ogrzewania w 6 budynkach poprzez montaż zbiorczych naczyń ciśnieniowych i płukanie instalacji - wartość robót 113 tys. zł. Łączna wartość nakładów wyniosła 4524 tys. zł i była wyższa od planowanej o 42 proc. w wyniku realizacji dodatkowych (nie objętych planem) prac remontowych. Źródłem finansowania wykonanych w roku 1995 robót remontowych były przede wszystkim środki centralnego funduszu remontowego - 2541 tys. zł oraz przyznane Spółdzielni dotacje budżetowe w wysokości 1920 tys. zł.

II. Remonty bieżące i konserwacje.

Zadania w zakresie remontów bieżących i konserwacji osiedla realizują we własnym zakresie. Wykonawcami robót konserwacyjnych są zespoły osiedlowe, natomiast remonty bieżące realizowane są przez wyspecjalizowane firmy z zewnątrz.

Nakłady na remonty wykonywane i finansowane przez osiedla wynosiły ogółem 7068 tys. zł i były wyższe od planowanych o 16 proc. Na konserwację i remonty bieżące zasobów wydano 4717 tys. zł (67 proc.), na konserwację instalacji c.o. i c.c.w. 980 tys. zł (14 proc.), na konserwację i remonty

bieżące dźwigów 632 tys. zł (9 proc.), na remonty kapitalne 327 tys. zł (5 proc.), na konserwację zieleni i inne 411 tys. zł (5 proc.). Przekroczenie zakresu rzeczowego remontów bieżących i konserwacji w osiedlach: Żoliborz II, Żoliborz III, Żoliborz IV, Bielany i Młociny nie miało pokrycia w ramach utworzonego funduszu, co w konsekwencji spowodowało konieczność dokonania dodatkowego odpisu w ciężar kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi i ostatecznie było przyczyną niedoboru na koniec 1995 roku. Natomiast w osiedlu Piaski rada osiedla, posiadając środki finansowe, podjęła uchwałę na dokonanie dodatkowego odpisu w kwocie 150 tys. zł z przeznaczeniem na remont kapitalny (wymianę instalacji centralnego ogrzewania w budynku mieszkalnym). Po uwzględnieniu powyższych decyzji stan funduszu remontowego osiedli na 31 grudnia 1995 r. ogółem wynosił 93 tys. zł; w osiedlu Piaski 41 tys. zł i w osiedlu Wawrzyszew 52 tys. zł.

Koszty działalności osiedlowych zespołów konserwacyjno-remontowych w okresie sprawozdawczym wyniosły 2705 tys. zł i były zbliżone do poziomu planowanego.

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZA

Statutowe zadania Spółdzielni w zakresie zaspokajania potrzeb kulturalnych realizowane są poprzez działalność Społecznego Domu Kultury oraz klubów osiedlowych (świetlic). Społeczny Dom Kultury na terenie Dzielnicy Żoliborz Gminy Warszawa Centrum oraz Gminy Bielany jest największą placówką spółdzielczości mieszkaniowej, prowadzącą działalność w zakresie upowszechniania kultury. Zgodnie z umowami o użytkowaniu pomieszczeń, samodzielnie prowadzi działalność kulturalną, oświatową i edukacyjną prowadząc: Północne Centrum Sztuki (dawny Teatr Komedia), biblioteka oraz Centrum Edukacji Komputerowej.

Działalność Domu Kultury skoncentrowana jest na zajęciach i imprezach ogólnodostępnych o charakterze kulturalno-oświatowym, wychowawczym, sportowym i turystycznym, prowadzonych przez 21 grup zainteresowań, towarzystw i organizacji społecznych. Poza stałymi formami działalności, pomieszczenia SDK są wynajmowane stałym i okazjonalnym użytkownikom, dzięki czemu od 1994 roku Dom Kultury nie korzysta z dofinansowania ze scentralizowanego funduszu społeczno-wychowawczego Spółdzielni.

Koszty działalności SDK wynosiły ogółem 267 tys. zł i w stosunku do planu zostały przekroczone o 12 proc. z powodu obciążenia podatkiem od nieruchomości za okres 1994 i 1995 roku w łącznej kwocie 38 tys. zł. W związku z tym koszty nie zostały pokryte dochodami wykonanymi na poziomie planowanym; niedobór w kwocie 26 tys. zł

w roku

został uwzględniony w planie gospodarczo-finansowym na 1996 rok.

Osiedlowe kluby mieszkańców (świetlice) prowadziły działalność w osiedlach Żoliborz IV, Piaski, Młociny i Wawrzyszew, zgodnie z programami dostosowanymi do lokalnych potrzeb środowiska, przyjętymi przez rady osiedli. Poza stałymi formami działalności oświatowej i kulturalnej osiedla prowadzą też działalność w zakresie opieki nad dziećmi w okresie wakacji i przerw świątecznych.

Koszty działalności społeczno-wychowawczej osiedli wyniosły ogółem 257 tys. zł, z czego: 175 tys. zł, tj. 68 proc., stanowiły koszty działalności merytorycznej głównie w wymienionych osiedlach, 17 tys. zł, tj. 7 proc. - dofinansowanie działalności wspólnej (szkoły, szpitale), a 65 tys. zł, tj. 25 proc. - wydatki na pomoc sąsiedzką (zniżki czynszowe, zapomogi losowe). Ich podstawowym źródłem finansowania są osiedlowe fundusze społeczno-wychowawcze, tworzone z opłat za lokale mieszkalne i użytkowe. Poza osiedlem Młociny, gdzie dokonano dodatkowego odpisu w ciężar kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi w kwocie 3 tys. zł na pokrycie niedoboru, we wszystkich osiedlach koszty zostały pokryte środkami własnymi.

W ostatnich latach poszczególne osiedla podejmują decyzje o zaniechaniu tej działalności; w 1995 r. taką decyzję podjęła Rada Osiedla Młociny. Ocenę takiej decyzji należy pozostawić samorządowi osiedli.

W 1995 roku wszystkie osiedla zostały dofinansowane ze scentralizowanego funduszu społeczno-wychowawczego Spółdzielni w łącznej kwocie 105 tys. zł, z czego: na dofinansowanie akcji „lato w mieście” przeznaczono 10 tys. zł, na dofinansowanie urzędzeń w parku „Sady Żoliborskie” - 3 tys. zł, na dofinansowanie urzędzeń placów zabaw - ogółem 89 tys. zł, na dofinansowanie działalności estradowej zespołów tanecznych Corso i Hip-Hop w osiedlu Młociny - 3 tys. zł.

DZIAŁALNOŚĆ OGÓLNA SPÓŁDZIELNI

Działalność ogólna Spółdzielni obejmuje realizację zadań statutowych wykonywanych bezpośrednio przez Zarząd i jego komórki funkcjonalne - na użytek i dla dobra całej Spółdzielni.

Liczba członków Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na 31 grudnia 1995 r. wynosiła 31 286 osób, a w stosunku do 1994 roku zmniejszyła się o 386 osób. Na przykład mieszkańca oczekiwało 5004 członków Spółdzielni, w tym 1515 członków zatwierdzonych na listach przydziału mieszkań do 1991 roku. W 1995 roku zasiedlono w

Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

1995

nowym budownictwie 42 mieszkania oraz 87 mieszkań w zasobach uprzednio użytkowanych.

Mieszkania w nowym budownictwie są finansowane od początku realizacji ze środków własnych członków Spółdzielni, zgodnie z zawartymi umowami realizacyjnymi. Koszt budowy 1 m kw. powierzchni mieszkania w budynkach oddawanych do eksploatacji w I półroczu 1996 r. kształtował się na poziomie 1000 - 1200 zł, natomiast w budynkach nowo rozpoczynanych wzrósł do 1400 - 1600 zł.

Dla mieszkań „z odzysku” (w starych zasobach) została utrzymana bez zmian równowartość spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego (ustalona w 1994 roku) w wysokości 1300 zł za 1 m kw. powierzchni mieszkania (kwota brutto), co przy mieszkaniach z lokatorskim prawem wyznacza kwotę wkładu średnio 600 zł za 1 m kw.

Zadania realizowane w ramach działalności ogólnej Spółdzielni obejmują: obsługę członków Spółdzielni w sprawach członkowsko-mieszkaniowych, prowadzenie wykonawstwa i finansowania remontów kapitalnych, prowadzenie kompleksowej ewidencji księgowej, nadzór, instruktaż, szkolenie i poradnictwo, sprawy organizacyjne i obsługa organów samorządowych Spółdzielni oraz przygotowanie i realizację inwestycji mieszkaniowych. Ponadto w komórkach funkcjonalnych Zarządu realizowane są zadania związane z gospodarką zasobami mieszkaniowymi w zespole mieszkaniowym Nowodwory oraz zadania związane z prowadzeniem eksploatacji w budynku przy ul. Elbląskiej 14.

Koszty działalności ogólnej Spółdzielni wynosiły ogółem 1924 tys. zł, w tym 322 tys. zł koszty utrzymania budynku przy ul. Elbląskiej 14, które zostały całkowicie sfinansowane przez użytkowników lokali wy-

najmowanych i 1602 tys. zł koszty statutowej działalności ogólnej Spółdzielni.

OCENA SYTUACJI FINANSOWEJ SPÓŁDZIELNI

Wielkość sumy bilansowej na koniec roku obrachunkowego w porównaniu do stanu na początek okresu wzrosła o 0,4 proc., a w stosunku do stanu na koniec roku 1994 - ponad pięciokrotnie. Różnicę pomiędzy bilansem zamknięcia, a bilansem otwarcia stanowi wartość przeszacowania środków trwałych wynosząca 802,8 mln zł. Główną grupę aktywów (98 proc.) stanowi majątek trwały o wartości netto przekraczającej 961 mln zł. W skład majątku trwałego wchodzi wartości niematerialne i prawne 7,7 mln zł, rzeczowy majątek trwały 953,5 mln zł, finansowy majątek trwały - 0,2 mln zł. Wartości niematerialne i prawne stanowią skapitalizowane odsetki od kredytów mieszkaniowych w okresie spłaty. Na przestrzeni 1995 r. wartość tych odsetek wzrosła o 2,6 mln zł (o 52 proc.).

Wartość netto środków trwałych w stosunku do stanu na 31.12.1994 r. uległa zmianom w wyniku zwiększeń (1119,0 mln zł) i zmniejszeń (315,3 mln zł). Nakłady inwestycyjne w wys. 6,1 mln zł poniesione zostały na realizację 14 zadań inwestycyjnych. Rozliczono i przyjęto na stan 2 budynki mieszkalne o wartości 7,6 mln zł.

Finansowy majątek trwały stanowią udziały Spółdzielni w innych jednostkach gospodarczych.

Wartość majątku obrotowego wynosi 19,2 mln zł, w tym zapasy materiałów stanowią 0,3 mln zł (2 proc.), należności i umorzenia - 5,8 mln zł (30 proc.) i środki pieniężne - 13,1 mln zł (68 proc.). Jego struktura wskazuje na wysoką płynność, ponieważ 68 proc. stanowią środki pieniężne.

Istotną pozycję majątku obrotowego stanowią należności: zaległości członków i najemców lokali użytkowych z tytułu opłat za eksploatację (4 mln zł). Należności dochodzone na drodze sądowej wynoszą 0,7 mln zł.

Pasywa to przede wszystkim fundusze własne Spółdzielni. Te na koniec okresu badanego wynosiły 953,9 mln zł i obejmowały fundusze podstawowe - 59,5 mln zł, oraz fundusze rezerwowe z aktualizacji wyceny - 894,3 mln zł. Fundusze podstawowe są w głównej mierze źródłem finansowania eksploatowanych i aktualnie realizowanych zasobów mieszkaniowych. Fundusz rezerwowy z aktualizacji wyceny odpowiada wielkości przeszacowania majątku trwałego.

Rezerwa w wysokości 0,1 mln zł utworzona została w okresach ubiegłych na pokrycie należności, których nieściągalność została uprawdopodobniona.

Długoterminowe zobowiązania wynoszące 13,1 mln zł obejmują: długoterminowe kredyty bankowe (12,2 mln zł) oraz pozostałe zobowiązania długoterminowe (0,9 mln zł). Zobowiązania krótkoterminowe i fundusze specjalne stanowią 13,8 proc. ogólnej wielkości pasywów i wynoszą 13,5 mln zł. W tej pozycji bilansowej dominują zobowiązania z tytułu dostaw robót i usług - 9,2 mln zł. Zobowiązania mają w całości charakter bieżący.

Rozliczenia międzyokresowe i dochody przyszłych okresów wynoszą 0,3 mln zł - jest to przedpłata wniesiona przez kontrahenta na poczet czynszu.

Miernikami charakteryzującymi sytuację finansową Spółdzielni są wskaźniki zdolności płatniczej i płynności. Na koniec roku 1994 i 1995 przedstawiają się one następująco: wskaźnik zdolności płatniczej - liczony stosunkiem środków pieniężnych do zobowiązań bieżących wynosi: rok 1994 - 1,6, rok 1995 - 1,4 oraz wskaźnik płynności - liczony stosunkiem majątku obrotowego do zobowiązań bieżących: rok 1994 - 2,3 oraz rok 1995 - 2,1.

Wskaźniki zdolności płatniczej i płynności w roku 1995 uległy nieznacznemu pogorszeniu, jednakże ich poziom należy uznać za wystarczający do pełnej wiarygodności płatniczej Spółdzielni.

Oprac. na podstawie sprawozdania na WZD

Rada Osiedla Wawrzyszew

- | | | |
|---|--|---------------------------|
| 1. Ryszard WŁODARCZYK – przewodniczący | 8. Jacek SIELSKI – przew. Komisji Handlu i Usług | 19. Andrzej JARZOMBKOWSKI |
| 2. Wiesław GAŁECKI – wiceprzewodniczący | 9. Elżbieta CHOJECKA | 20. Stanisław KAMIŃSKI |
| 3. Robert ORLIK – wiceprzewodniczący | 10. Krystyna CHOSZCZ | 21. Barbara KARWOWSKA |
| 4. Jerzy GRĄDZIEL – sekretarz | 11. Dionizy FIJKA | 22. Bożena KRASUSKA |
| 5. Jolanta ŚWIDERSKA – przew. Komisji Rewizyjnej | 12. Grażyna GALANCIAK | 23. Bronisław PACHOLSKI |
| 6. Jerzy ŚLUSARCZYK – przew. Komisji Technicznej | 13. Jerzy GRABOWSKI | 24. Zbigniew PALISZEWSKI |
| 7. Małgorzata OBTUŁOWICZ – przew. Kom. Społeczno-Wychowawczej | 14. Zbigniew GRĄDZIEL | 25. Edward PASZKIN |
| | 15. Stanisław GRYSAK | 26. Alicja PIOTRKIEWICZ |
| | 16. Władysław IREK | 27. Bronisław POWAGA |
| | 17. Ryszard JAROSIŃSKI | 28. Aurelia POWAŁA |
| | 18. Anna JAROSZ | 29. Kazimierz PYRKA |
| | | 30. Grażyna WIŚNIEWSKA |

Rozmowy z Karenem

● **Twierdzi pan, że każdy człowiek ma z natury takie same możliwości, takie same talenty, tylko nie każdy umie z nich korzystać, nie każdy potrafi znaleźć furtkę do tych swoich zdolności.**

- Powiem więcej: Każdy człowiek jest wspaniałym kompozytorem, inżynierem, malarzem i... wszystkim. Tylko nie każdy otworzył te swoje możliwości. My wszyscy wyglądamy i postępujemy jak wytrenowane roboty. Proszę popatrzeć na zupełnie małe dzieci: rysują, śpiewają, fantazjują - robią właściwie wszystko i robią to wspaniale. Ale potem zaczyna się wychowywanie i nauczanie. Najpierw rodzice, potem wychowawcy i nauczyciele zaczynają od: to wolno, tego nie wolno, to powinienesz, tego nie powinienesz, tak zrób, a tak nie rób, itd., itd. Tak zaczyna się, a potem postępuje proces kształtowania dziecka, a właściwie jego tresowania, łamania, ograniczania. W ten sposób wiele naturalnych zdolności i talentów traci bezpowrotnie szansę rozwoju, a to co człowiek miał od natury, zostaje bezpowrotnie zaprzepaszczone. Prawdziwa natura człowieka zostaje z czasem zastąpiona zbiorem praw i obowiązków, według którego człowiek się porusza w życiu i postępuje. W ten sposób

my sami zamykamy te naturalne „okienka” naszym dzieciom, tak jak w swoim czasie nasi rodzice zrobili to z nami, ograniczając nasze naturalne możliwości.

● **Czy to jest tak, jak ze zwierzętami, które są bliżej natury**

Szukanie człowieka

niż człowiek? Bo na przykład pies potrafi sam znaleźć odpowiednią trawę, którą zjada, jeśli jest chory. W wielu przypadkach zwierzęta ratują się instynktem, którego nie ma już dzisiaj człowiek, ale podobno kiedyś miał...

- Nie, nie należy mylić instynktu z możliwościami mózgu. To o czym ja mówię, nie ma nic wspólnego z instynktem ani z intuicją. Nauka dawno odkryła, że człowiek wykorzystuje zaledwie parę procent możliwości swojego mózgu. Wszystkie te nasze możliwości są w mózgu, ale my ich nie umiemy uruchomić. Natomiast dzięki odpowiednim ćwiczeniom i pewnej filozofii możemy możliwości naszego mózgu rozszerzyć. Widać to wyraźnie na przykładzie ludzi, których wyszkoliłem. Twierdzą stanowczo, że nie ma człowieka, który nie czuje bioenergii. Trzeba się tylko nauczyć ją odczuwać. Nie ma żadnej osoby, która nie mogłaby sama określić strefy ciała czy organu objętego choro-

bą. Każdy - bez wyjątku - może się tego nauczyć. To jedynie kwestia umiejętności i odpowiedniego treningu.

● **A w jaki sposób stawia pan diagnozę na odległość? Widziałam, jak określał pan**

dość precyzyjnie schorzenie kobiety, której nigdy przedtem pan nie widział i która w tym czasie znajdowała się w odległym szpitalu, w którym nigdy pan nie był... Nawet nie wiedział pan, jaki to szpital i w jakim mieście się znajduje...

- Ależ nie, ja przecież wiem nie tylko, w jakim szpitalu ta kobieta leży, ale również, na którym piętrze, w którym pokoju i nawet, na którym łóżku. Ja to po prostu wiem i widzę, chociaż do tego nie jest mi potrzebna żadna informacja typu adres, czy nazwa lecznicy. Widzę tę chorą, nawet wiem, że leży głową w kierunku okna...

● **Skąd pan to wie? Przecież pan tej osoby nie zna i nigdy wcześniej o niej nie słyszał, nawet nie wiedział o jej istnieniu?**

- Oczywiście, dotychczas nic o niej nie wiedziałem. Ale przyszedł do mnie syn tej pani i zapytał o jej zdrowie. Zapyta-

łem wtedy, jak jego matka ma na imię. Te informacje były dla mnie wystarczające: rozmawiałem z synem tej kobiety i znałem jej imię.

● **Przecież imiona wymyślają i nadają ludzie, kierując się fantazją albo przypadkiem...**

- Ma pani rację. Jednak imię, to pewna informacja powiązana z konkretnym człowiekiem. W połączeniu z innymi danymi może być wystarczającą wskazówką. Mogę to wytłumaczyć na takim przykładzie: Siedzi pani sobie w domu i nagle postanawia „złapać” w radiu BBC. Co pani robi? Włącza radio i szuka tej stacji, aż znajdzie. Tak samo wygląda moja praca. Mam wskazówkę, mam kierunek pracy i szukam, aż podłączę się właściwie.

● **Ale ja szukając BBC wiem, jak je rozpoznać, np. po sygnale stacji. A skąd pan wie, że trafił pan na osobę, której pan szuka?**

- Wyjaśnię to. Jest pojęcie wibracji i pojęcie włączenia w rezonans. Jeśli już znajdę właściwą, szukaną osobę, wyraźnie to podłączenie odczuwam. Wtedy widząc ją, rozpoczynam odczytywanie innych potrzebnych mi informacji o niej, na przykład o stanie jej zdrowia.

Rozmawiała: Danuta Wieluńska (cdn)

Akademia Erwiny Rys-Ferens



W naszej tradycji nie ma zwyczaju korzystania z sauny w innym okresie niż jesień - zima. Inaczej jest w krajach skandynawskich i Rosji. Tam z sauny ludzie korzystają przez cały rok, nawet w czasie upalnego lata. Korzystanie z sauny latem pozwala bowiem łatwiej znieść upalne dni, odświeża i regeneruje organizm. W saunie tempe-

Sauna – nie tylko zimą

ratura na górnej półce wynosi ok. 120 stopni, na dolnej - 50, a więc wychodząc z sauny nawet w najbardziej upalny dzień czujemy się lekko i rześko.

Zabiegi w saunie to nie tylko pocenie się w suchym, gorącym powietrzu, ale również kompletny wypoczynek. Jak należy korzystać z sauny? Przed wejściem do kabiny należy wziąć prysznic a potem wytrzeć się do sucha. W pierwszej fazie wchodzimy do kabiny i siadamy lub kładziemy się na suchym ręczniku, początkowo na dolnej, później na górnej półce. Tak pocimy się ok. 7-10 minut. Następnie zraszamy wodą rozgrzane kamienie pieca. Do wody można dodać parę kropli olejku sosnowego lub eukaliptusowego. Odczuwamy wówczas uderzenie gorącego powietrza, wdychamy jeszcze przez moment aromatyczne powietrze i wychodzimy z kabiny. Drugi etap zabiegu polega

na schłodzeniu ciała. Najlepiej jest wskoczyć od razu do basenu z zimną wodą, ale można też skorzystać z prysznica, kierując strumień wody najpierw na nogi, zaczynając od stóp, potem na ręce, twarz, kark i tułów. Następnie wycieramy się do sucha i przechodzimy do pomieszczenia wypoczynkowego. I tu zaczyna się trzeci etap. Okrywamy się suchym prześcieradłem lub ręcznikiem, przyjmujemy wygodną pozycję i wypoczywamy. Kiedy odczujemy chłód, ponownie wędrujemy do kabiny i rozpoczynamy zabieg, postępując podobnie jak poprzednio. Do sauny wchodzimy z reguły 3 razy, ale to zależy od naszych potrzeb. Podczas ostatniego schłodzenia możemy szorstkować nasze ciało szorstką rękawicą i stosować peeling. Nie używamy mydła, które wysusza ciało. Oplukujemy się najpierw letnią, a później zimną wodą. Na za-

kończeniu zabiegu odpoczywamy, czekając na całkowite ochłodzenie ciała i uzupełniając niedobór płynów w organizmie wodą mineralną i sokami.

Zachęcam do korzystania z sauny. Sauna jest dobra na wszystko - na upały i mroźne dni. Jest dobroczynna dla każdego zdrowego człowieka. Leczy choroby dróg oddechowych i niektóre choroby skóry, np. trądzik młodzieńczy, reumatyzm. W saunie przestają boleć mięśnie i kości. Można również leczyć w niej nadciśnienie tętnicze, ale po konsultacji z lekarzem.

W saunie można zostawić stres i wyciszyć się. Jest ona też miejscem spotkań towarzyskich. Kiedy mamy dość głośnych pubów i kawiarni, proponuję relaks w saunie. Kto raz spróbuje, będzie częściej korzystał z tej prostej formy spędzenia czasu.

Erwina Rys-Ferens

Widziane z okna

Jest w naszym mieście dziwne podwórko, otoczone szarymi, od niepamiętnych lat nie malowanymi ścianami. Tylko z jednego boku widać nieco światła, gdyż stojąca tu kamienica ma dwie kondygnacje. Właśnie obok niej prowadzi chodnik w stronę bramy, łączącej podwórko z ulicą. Między ową bramą a chodnikiem ocalał trójkąt ziemi, której nie zabetowano ani nie zalano asfaltem. Co roku, od bardzo wielu lat, każdej wiosny i lata wyrasta tu wspaniałe, barwny ogródek. Trudno policzyć gatunki kwiatów. Są drobne stokrotki, nasturcje, rumianki, maciejka, dale i wiele, wiele innych. Mimo duchoty i upałów rośliny zawsze wyglądają świeżo. Wybryk natury? Nie. Odpowiedź i to dokładną zna ją mieszkający tu ludzie, przeważnie niezbyt bogaci.

Ogródek założyła i dba o niego od ponad dwudziestu lat pewna starsza pani,

oniś mieszkanka kamienicy przy podwórku-studni. Przed kilkunastu laty owa pani dostała nowe lokum i musiała opuścić swój pokój z kuchnią, bowiem ta część domu groziła zawaleniem. Ale mimo że mieszka teraz w innej dzielnicy, nie zaniedbała swojego kwietnego „raju” pod szarym murem. Przyjeżdża tu, by posiać i zasadzić kwiaty, potem, by je podlewać. Wie, ile rado-

Raj babci

ści sprawia widok pięknej grządki ludziom skazanym jedynie na zatęchłe, ponure podwórko.

Ileokroć tędy przecho- dzę, by odwiedzić mieszka- jącą tu znajomą, nie mogę się oprzeć refleksji, jak niewiele trzeba, by nasze szare bytowanie uczynić bardziej znośnym, bardziej koloro- wym. Moje myśli biegną ku naszemu osiedlu, gdzie jest jeszcze tyle miejsc, mogą- cych stać się rajem dla oczu. Nie ma tu nic, co naj- wyżej trawy, do których

trudno dotrzeć kosiarką. I już widzę oczami wyobraź- ni, jak w miejscach tych płoną wszystkimi kolorami tęczy wspaniałe mini- -ogródki uprawiane przez panie i panów na emerytu- rze, mających jeszcze sporo sił i sporo czasu. Takie mi- ni-ogródki są wprawdzie specjalnością Japończy- ków, lecz czy tylko u nich jest gleba, słońce, woda i odpowiednie rośliny?

Nie wiem, skąd przy- jeżdża, gdzie teraz mie- szkła babcia od kwietne- go „raju” w podwórku- -studni. Może nawet u nas, na naszym osiedlu. Może to ta siwa pani, która codziennie rano, idąc do sklepu potrafi się schylić i podnieść zaśmiecającą wej- ście do bloku puszkę po pi- wie, butelkę, jakiś papier? A może jest nią niska, tęga staruszka, która w upalne dni podlewa rosnący pod jej oknem krzak jaśminu? W sercach wielu z nas tkwi potrzeba piękna. Musimy ją tylko wydobyć i wprowa- dzić w życie. Czy to takie trudne?

Sąsiadka

Ze sklepu natury

Jednych truje, drugim pomaga. Ale prawdziwi herbaciarze potrafią ją przygotować tak, że staje się nie tylko smaczna, ale i zdrowa. Zasadą jest, by ów wspaniały napój nie był przetrzymy- wany wraz z fusami dłu- żej niż kilka

minut. Po upływie około pięciu minut zaczyna bo- wiem chłonać garbniki i „dobierać” się do słuzówki przewodu pokarmowego. Toteż najlepiej, gdy przy- zymy ją w czajniczku, zaś esencję wlaną do szklanki uzupełniamy wrzątkiem.

Ale nie o sposobach pa- rzenia chcę tu mówić, a o le- czniczym wpływie herbaty na nasz organizm. Kiedy pi- jemy ponad trzy szklanki dziennie, możemy prawie zawsze spodziewać się

(choć niewidocznych od razu) skutków negaty- wnych. Ale jeśli będziemy postępować z umiarem, mo- żemy być pewni, że czarna, żółta czy zielona (najzdrow- sza!) herbata pomoże nam wyzbyć się dolegliwości żo- łądka i wątroby spowodowa- nych ciężkim jadłem,

Herbatka, och herbatka

usprawni pracę jelit, uregu- luje ciśnienie krwi, poprawi nastrój, a nawet powstrzyma biegunkę.

Herbata bowiem zawiera witaminy B - dobrotliwe dla nerwów, witaminy C, K i PP, skrobię, cukier, kwasy orga- niczne, „pierwiastki życia”, z magnezem i manganem na czele oraz garbniki działają- ce przeciwzapalnie i odkaża- jąco. Wielu z nas wie doskonale, jak wspaniale odświeża okład z herbacianej esencji w przypadku obrzmienia po-

wiek, zapalenia spojówek, czy przy podrażnieniach skóry.

Sama używam niemal wyłącznie herbaty zielonej. Wprawdzie do jej nieco dzi- wacznego smaku trzeba się przyzwyczaić, ale poprawia go zdecydowanie osłodzenie łyżeczką miodu. Herbata zie- lona suszona jest wyłą- cznie w spo- sób natural- ny, bez używania specjal- nych urządzeń suszarniczych i związanej z tym możliwo- ści zanieczyszczeń.

Mocna herbata działa niczym narkotyk; potrafi spowodować zawroty głó- wy, drżenie kończyn, łomota- nie serca. Dlatego należy parzyć herbaty słabsze. Ta uwaga dotyczy głównie osób znerwicowanych, po- budliwych, mających proble- my z zasypianiem lub kłopoty sercowe.

Anna Zuza

Czy wiesz, że...

Najpierw rosną nam kości stóp. W okresie dojrzewania osiągają swoje docelowe wy- miary, które utrzymują się przez całe życie. Toteż nie dźwicz się, widząc np. dwu- nastolatkę, której chudziut- kie, „bocianie” kończyny za- kończone są długimi, doros- łymi stopami. To stan przej- ściowy.

☆☆☆

Za normalną uważa się u noworodka wagę pomiędzy 2,250 kg do 4,5 kg. Dzieci lżejsze i cięższe od podanej normy są bardziej podatne na choroby. Największa śmier- telność noworodków również dotyczy grupy wykraczającej na plus i na minus poza nor- mę.

☆☆☆

Kiedy zapada wieczór, powoli tracimy zdolność do- kładniejszego odróżniania koloru czerwonego. Dlatego nie polecamy na nocne eska- pady towarzyskie sukni w tej barwie - będzie z godziny na godzinę szarzała w oczach otaczających nas ludzi. Pier- wszym kolorem, jaki najchę- tniej odbiera nasz wzrok po obudzeniu się, jest niebieski.

☆☆☆

Nikt nie ma już wątpliwo- ści, że opalanie ciała jest zwyczajem bardzo szkodli- wym. A jednak letnie słońce spędza na plaże i trawniki wielkie gromady ludzi. Goni ich tam nie naturalna potrze- ba organizmu, a nieco dziwa- czna moda, jaka ogarnęła świat kilkadziesiąt lat temu. Toteż szybciej dopadają nas rozmaite choroby poślone- czne, z rakiem skóry na czele. Ale moda - to ogromna siła.

☆☆☆

W ciągu dziesięciu minut wielbłąd potrafi wypić około 130 litrów wody. Za to może wytrzymać bez kropli płynu przez ponad dwa tygodnie. Czy dlatego natura „rzuciła” go w kraje pustynne?



Nie rozpraszać działań

aby utrzymać w należyłym stanie substancję mieszkaniową, potrzebne są środki finansowe, którymi osiedle dysponuje w niewystarczającej wysokości. Dlatego postulujemy, aby Zarząd WSM prowadził dalsze starania o pozyskanie dodatkowych środków, np. z ministerstwa budownictwa, finansów, gminy miasta Warszawy, aby można było obok środków własnych i scentralizowanych zwiększyć nakłady na remonty i modernizację,

● postulujemy, aby w związku z tworzeniem obszaru przemysłowego, z którym graniczy nasze osiedle i niektóre inne osiedla WSM, kierownictwo WSM dopilnowało zabezpieczenia naszych interesów ochronno-ekologicznych,

● niezbędne jest podjęcie energiczniejszych działań zmierzających do wywaterowania uciążli-

wych lokatorów - z rozważeniem możliwości budowy pomieszczeń zastępczych,

● należy przyspieszyć waloryzację wkładów mieszkaniowych wynikającą z ustawy „prawo spółdzielcze”,

● wskazane jest, aby w większym stopniu uwzględniać zatrudnienie osób niepełnosprawnych, przez co damy zatrudnienie tej grupie mieszkańców i możemy skorzystać ze środków, jakimi dysponują władze dla instytucji podejmujących ten problem,

● wydaje się słuszne, aby przy nowelizacji statutu WSM przywrócić komitetom kolonijnym rangę organu samorządu,

● uwzględniając, że skład samorządu ulega ciągłym zmianom, co powoduje, że włączani są do pracy nowi ludzie, konieczne jest zin-

tensyfikowanie szkolenia działaczy samorządu, wykorzystując do tego spotkanie samorządowe, łamy Nowego Życia WSM oraz prowadzenie różnych innych form szkolenia i instruktażu.

Większość członków i delegatów przeciwstawia pojawiającym się na naszym osiedlu tendencjom separatystycznym na rzecz dalszej konsolidacji. Codzienne życie udowadnia, że dla lepszego wykorzystania zasobów i społecznego działania niezbędna jest konsolidacja, a nie rozproszenie działań. Cała pozytywna strona działania WSM - przedwojennej i obecnej - była wynikiem konsolidacji i współdziałania. Dlatego też liczę, że zbliżające się walne zgromadzenie delegatów wskaże na konieczność wzajemnej współpracy i współdziałania dla dobra członków i spółdzielni.

Władysław Dedo

Przygotowując się do udziału w Walnym Zgromadzeniu Delegatów WSM grupa delegatów osiedla Żoliborz II - z upoważnienia zebrania grupy członkowskiej mieszkańców, zamierza podnieść następujące problemy:

● uwzględniając, że zasób mieszkańców osiedla liczy 32 do 37 lat - co wymaga dużych nakładów na remonty kapitalne i modernizację,

§ Prawnik radzi i odpowiada §

Ukazało się od dawna oczekiwane rozporządzenie Rady Ministrów normujące kwestie premii gwarancyjnej.

Nowe przepisy, obowiązujące od 22 maja br. przewidują wypłacanie właścicielom książeczek mieszkaniowych premii gwarancyjnej jeszcze w toku procesu inwestycyjnego, a nie jak dotychczas, po sfinansowaniu budowy domu lub lokalu mieszkalnego. Ułatwi to dokończenie inwestycji tym posiadaczom książeczek, którzy aktualnie budują mieszkania w spółdzielni. Właściciel książeczki mieszkaniowej, aby uzyskać premię, musi udokumentować:

- wniesienie co najmniej 60 proc. wymaganego przez spółdzielnię wkładu budowlanego lub mieszkaniowego,

- zaawansowanie budowy własnego domu jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego w domu jednorodzinnym w wysokości co najmniej 20 proc. jego wartości kosztorysowej.

Premia może być wypłacana inwestorowi bezpośrednio po złożeniu wniosku przez

właściciela książeczki i udokumentowaniu wydatków. Ponadto osoba, która będzie chciała skorzystać z tego uprawnienia, będzie zmuszona złożyć w banku pisemne zobowiązanie do zwrotzenia uzyskanej premii, jeśli zrezygnuje z przydziału mieszkania lub budowy domu. Termin zwrotu premii określony został na 30 dni, licząc od daty wycofania środków wniesionych na wymagany przez spółdzielnię wkład lub na sfinansowa-

Novum uprawniającym do otrzymania premii jest przeznaczenie wkładu na książeczce mieszkaniowej na spłatę kredytu zaciągniętego na cele mieszkaniowe. Uprawienie do pokrywania zadłużenia kredytowego przysługuje wszystkim osobom spłacającym „stare” kredyty mieszkaniowe, bez względu na to, czy odsetki od nich są wykupowane przez państwo, czy też nie.

Uwaga! Premia gwarancyjna wypłacana

jest od wkładów oszczędnościowych zgromadzonych na rachunkach bankowych - książeczkach mieszkaniowych wysta-

wionych do dnia 23 października 1990 r. W tym zakresie nie nastąpiła żadna zmiana, dotychczasowe przepisy także zawierały ten warunek.

Podstawa prawna: rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7.05.1996 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania premii gwarancyjnej, a także jej zwrotu oraz trybu rozliczeń z bankami z tytułu refundacji wypłaconych premii (D.U. Nr 57, poz. 259).

Alicja Wajnbergier

Premia gwarancyjna dla właścicieli książeczek mieszkaniowych

nie kosztów budowy.

Premię gwarancyjną oblicza i wypłaca bank przy likwidacji książeczki mieszkaniowej pod warunkiem, że jej właściciel wystąpi z wnioskiem nie później niż w terminie 90 dni od daty uzyskania spółdzielczego prawa do lokalu lub prawa do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej, nabycia w drodze zakupu lub zamiany własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu lub domu jednorodzinnego.

Lepiej poczekać

Wielu członków spółdzielni oczekiwało na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z konstytucją jednego z przepisów ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych. Zakwestionowany został przepis, który pozwala na odpisanie od podstawy opodatkowania wydatków wniesionych na wkład budowlany

lub mieszkaniowy do spółdzielni mieszkaniowej z wyjątkiem wkładu wynikającego z przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. W dniu 29 maja br. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wyłączenie wkładu wniesionego na zmianę lokatorskiego prawa do lokalu spółdzielczego na prawo własnościowe z katalogu ulg podatkowych jest zgodne z konstytucją. Oznacza to, że kwot wpłaconych na wykup

spółdzielczego mieszkania lokatorskiego nie można odpisać od podstawy opodatkowania.

Czytelnikom, którzy zamierzają „wykupić” mieszkanie lokatorskie, mogą radzić, aby poczekali z decyzją do przyszłego roku. Rząd przyjął już projekt ustawy, który zmieni zasady ulg mieszkaniowych w 1997 roku. Przewiduje się w nim częściowe uwzględnienie wydatków poniesionych także na wykup mieszkań lokatorskich.

A. W.

Pozorny konflikt

Jestem członkiem ustępującej rady nadzorczej i nowo wybranym przewodniczącym rady członków oczekujących. Z racji pełnionej funkcji zajmuję się sprawami ludzi czekających na mieszkania i problemami dotyczącymi tej grupy. Na WZD chcielibyśmy poruszyć parę problemów, z jakimi spotykamy się w naszej działalności.

W tej chwili problemem staje się utrzymanie obecnego statusu członka oczekującego i jego pozycji w spółdzielni. Nowy, komercyjny tryb pozyskiwania prawa do lokali spowodował zmniejszenie się zainteresowania nowymi inwestycjami członków oczekujących. Przy nie uregulowanych kwestiach kredytowych i stosunkowo drogim kredycie budowanie za własne pieniądze ogranicza liczbę zainteresowa-

nych, a znalezienie chętnych na obsadzenie wszystkich lokali nowo budowanych spośród oczekujących nie zawsze jest możliwe. Problemem też staje się zgromadzenie na zebraniach dostatecznej liczby członków, tak aby można było przeprowadzić wybory. Poza tym chętnych do pracy społecznej jest coraz mniej, co też staje się domeną nowych czasów, komercyjnej i ciągłej pogoni za dobrami materialnymi życia.

Następnym problemem zaczyna stawać się pozorny konflikt interesów członków mieszkańców i Niemieszkańców. Członkowie mieszkający uważają, że ponoszą koszty utrzymania grupy członków oczeku-

jących. Jest to założenie błędne. Wraz ze zwiększającą się liczbą nowo oddawanych inwestycji maleją koszty ponoszone przez osiedla na utrzymanie zarządu spółdzielni i jego organów statutowych. Poza tym nowo powstałe obiekty mieszkalne stają się jakby źródłem finansowania starych, co w ogólnej relacji spółdzielni jest zjawiskiem korzystnym. W interesie tychże osiedli powinno być zatem dążenie do tego, by nowych placów budów przybywało, a zasoby spółdzielni były nie tylko zasobami starymi.

Aby móc budować i rozwijać się, trzeba spełnić dwa warunki: mieć dla kogo i mieć gdzie. Ograniczenie liczby członków oczeku-

jących może więc mieć fatalny skutek w długoterminowej strategii działania WSM. Nie jest też bez znaczenia problem pozyskania nowych terenów. Mając dużą grupę oczekujących, łatwiej jest wywierać naciski na przydział nowych lokalizacji pod budownictwo.

Mam nadzieję, że problem tanich kredytów zostanie rozwiązany i budownictwo w końcu ruszy. Dlatego należy poważnie się zastanowić, czy warto rezygnować z tych, których w tej chwili nie stać, by kupić sobie wymarzone mieszkanie i których więzi i zainteresowanie sprawami WSM w tej chwili spadło?

Marek Brodowicz



Nazywam się Marek Fronczak, jestem mieszkańcem najmłodszego „dziecka WSM - osiedla Nowodwory”. Zostałem wybrany na drugą kadencję przewodniczącym rady osiedla i delegatem na WZD. Osiedle nasze ma kilka cech szczególnych, wyróżniających je spośród innych jednostek spółdzielni: powstało na zasadzie współpracy pomiędzy Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową, tarchomińską „Polfą” i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

Jest placówką wyizolowaną terytorialnie, bowiem położone jest po drugiej stronie Wisły. Utrudnia to znacznie możliwość różnorodnych kontaktów oraz ogranicza dostęp do informacji w sprawach spółdzielczych. Niemniej - dzięki dużemu zaangażowaniu administratora Leszka Padzika - niedogodności te są mniej uciążliwe dla mieszkańców. Godny uwagi jest fakt bliskiej lokalizacji osiedla nad brzegiem Wisły oraz odizolowanie od dużych ciągów komunikacyjnych pasami zieleni.

Jest jeszcze miejsce

Pierwsi mieszkańcy zasiedlili budynek w marcu 1992 roku. Przez okres, który upłynął, borykaliśmy się z wieloma problemami:

- przeszliśmy trudną drogę negocjacji nt. rozliczenia inwestycji; szczęśliwie temat ten został zamknięty w maju br.,

- mimo upływu terminów pozostały do wykonania naprawy gwarancyjne, kłopot jednak w tym, że generalny wykonawca jako firma już nie istnieje, chociaż nie należy tego żałować, bowiem jest wiele zastrzeżeń co do jakości wykonywanej pracy,

- brak było połączeń komunikacyjnych, drogi dojazdowej i telefonów,

- w pierwotnych planach brak było placu zabaw dla dzieci, a parking samochodowy miał powstać w środku osiedla pomiędzy blokami.

Osiedle po zakończeniu budowy wyglądało koszmarnie. Dzisiaj jest oazą zieleni. Śmiem twierdzić, że może ubiegać się o miano najbardziej zadbanego nie tylko w WSM.

Dzięki dużemu zaangażowaniu zarządu WSM, a zwłaszcza prezesa ds. technicznych Tadeusza Kota, udało nam się po rozmowach z burmistrzem gminy doprowadzić do szybkiej realizacji drogi dojazdowej wraz z pętlą autobusową oraz zainstalować telefony.

Na wniosek mieszkańców WSM zrealizowała w innym

miejscu parking na 180 miejsc. Mieszkańcy, korzystając z własnych sił i środków, ogrodzili 120 stanowisk, tworząc w ten sposób parking społecznie strzeżony. Zagospodarowano dla dzieci plac zabaw (na miejscu planowanego parkingu) i posadzono wokół osiedla krzewy i drzewa. Pod oknami, na pasie zieleni, większość mieszkańców posadziła kwiaty i rośliny ozdobne. Mamy telewizję kablową, a po zamknięciu całego zadania inwestycyjnego planujemy ogrozić całe osiedle.

W chwili obecnej rozpoczęła się budowa następnego budynku. Chwilowo psuje ona estetykę osiedla, ale jest to inwestycja dawno przez nas oczekiwana. Teren zakupiony przez spółdzielnię jako nie zagospodarowany mógł zostać odebrany przez gminę, a przecież oczekujących na własne „M” jest bardzo wielu. Mankamentem jest, że budowa bloku 208 pokrywana jest w całości ze środków własnych przyszłych mieszkańców.

Jest jeszcze miejsce na kolejne budynki, jednak wśród członków naszej spółdzielni jest małe zainteresowanie Tarchominem, a szkoda, bo mieszka się tu bardzo spokojnie i przyjemnie, a odległość - przy komunikacji, jaką posiadamy - nie stanowi większego problemu (dla przykładu: do Hali Marymonckiej autobusem jedzie się 15 min., a do Centrum 30 min.). Ponieważ nie możemy do-

puścić do utraty gruntu będącego w naszym posiadaniu, jeżeli nadal brak będzie chętnych na mieszkania w budynkach 4-kondygnacyjnych, proponujemy na WZD budowę domków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej. Może to przyciągnie naszych członków.

Pomijając sprawy ujęte w porządku obrad WZD, chciałbym poruszyć bardzo ważną kwestię, od której zależy wygląd naszych osiedli i która wpływa na wysokość opłat czynszowych.

Od jakiegoś czasu zauważam obojętność niektórych członków spółdzielni na dewastację wspólnej własności. Czas najwyższy uświadomić wszystkim, że za każdą zbitą szybę, wykręconą żarówkę, zniszczoną ławkę czy uszkodzoną huśtawkę placu każdy z nas. Skończyły się czasy dotacji i jeżeli chcemy wracać do ładnie wyglądających domów, czy spacerować po swoich osiedlach, musimy o tym pamiętać i nie przechodzić obojętnie wobec oznak wandalizmu.

Większość mieszkańców osiedla Nowodwory wyjątkowo pręźnie włącza się w różnorodne prace mające na celu upiększenie otoczenia, w którym żyje, przejawia dbałość o wspólne mienie, za co chciałbym im tą drogą podziękować, a takiego zaangażowania życzyłbym pozostałym osiedlom Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Marek Fronczak

HOROSKOP

mówia

o Tobie...

WODNIK (21.I-18.II)

Najbliższy miesiąc będzie wprowadzić charakterystyczny tym, że na razie będziesz mieć więcej pracy niż pieniędzy, ale przecież nie zostałeś stworzony jedynie do pracy; w końcu los ulituje się nad Tobą, da Ci trochę więcej pieniędzy i całkiem sporo innych przyjemności. Wodniki wspinające się po szczeblach kariery zawodowej nie będą narzekać, gdyż cały ten wysiłek posłuży im do umocnienia swej pozycji. Zdrowotnie miesiąc dobry. W uczuciach też trochę istotnych zmian, a więc nie czekając na żadne ekstra dary niebios ciesz się życiem.

RYBY (19.II-20.III)

Już Juwenalis twierdził przed wiekami, że w zdrowym ciele zdrowy duch. Prawdziwość tych słów możesz już od dziś zacząć sprawdzać na sobie. Na najbliższe tygodnie wyznacz sobie zadanie doprowadzenia swego organizmu do takiej odporności i kondycji, abyś mógł poddać najcięższym próbom. Dość dobre układy zawodowe, a mogą być jeszcze lepsze, jeśli tylko zechcesz wyjść z cienia niewiary we własne siły. Przygotuj się na przyjęcie nie zapowiedzianych gości.

BARAN (21.III-20.IV)

Jak mało kto wie, że nie iść naprzód, oznacza cofać się. Miej jednak, drogi Baranie, litość nad sobą i otoczeniem i nie niszczyć po drodze tych wszystkich, którzy zupełnie niechcący przeszkodzą Ci w realizacji planów. Miesiąc wybitnie udany pod względem finansowym. Możesz wprowadzić wszystko zepsuć nie panując nad wydatkami, ale przecież nie zrobisz tego, gdyż jesteś istotą patrzącą dalej, niż inni. Zajęty rozlicznymi spotkaniami towarzyskimi nie zapominaj o tym, że rodzina ma prawo oczekiwać, iż poświęcisz się bardziej sprawom domu.

BYK (21.IV-21.V)

Wiele zmieniło się w Twym życiu w ostatnim czasie i wiedza, że to nie koniec zmian, a co więcej - najlepsze jest jeszcze przed Tobą. Aby jednak sukcesy były na miarę Twoich marzeń, musisz zrezygnować z tych przyzwyczajzeń, które tylko zabierają Ci czas i rozpraszają Cię. Koniecznie trwaj przy znajomości z kimś, kto pobudza Cię do twórczego działania. Czarowne chwile w sferze uczuć, ale nie popusz ich niepotrzebnym i bezpodstawnym wybuchom zazdrości. Ogólnie miesiąc bardzo dobry i oby takich więcej.

BLIŹNIĘTA (22.V-21.VI)

Wprowadzić - jak mawiał Terentius - uległość stwarza przyjaciół, a mówienie prawdy - nienawiść, ale przecież nie wolno Ci za cenę utrzymania się w jakimś związku zrezygnować z wolności. Biorąc się za ocenę zjawisk czy ludzi, staraj się być obiektywny. W tym miesiącu możesz mieć kłopoty z porozumieniem się z otoczeniem, rodziną w kwestii istotnych spraw osobistych i by wyjść cało z opresji, musisz zmienić trochę optykę postrzegania siebie na tle innych. Miesiąc trochę nerwowy, ale w sumie całkiem niezły.

RAK (22.VI-22.VII)

Cały świat zna maksymę, że czas to pieniądz, tylko Raki udują, że nie do końca jest to prawdą. Jeśli nie zobilizujecie się i nie zaczniecie panować nad przepływającym Wam przez palce czasem, to możecie mieć spore kłopoty natury zawodowej, a w konsekwencji - również finansowej. Najważniejszą sprawą jest dla Was w tym miesiącu nauczenie się dotrzymywania terminów. Jeśli nie opanujecie tej sztuki, to wszelkie trudy mogą okazać się daremne. Miesiąc najlepszy w sferze uczuciowej. Zdrowie powyżej normy.

LEW (23.VII-23.VIII)

Już w roku 1812 Napoleon I skonstatował, że od wzniosłości do śmieszności jest tylko jeden krok. Wszystkie Lwy muszą uważać, by nie przekroczyć tej cieniutkiej granicy, za którą zamiast podziwu i uznania będą złośliwe uśmiechy. Nie dajcie się ponieść emocjom. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy ktoś zechce Was skrytykować. Przeciwników można pokonywać nie tylko siłą, ale również śmiechem. A tak w ogóle przydałoby się Wam więcej uśmiechu na co dzień. Pod koniec miesiąca bądźcie uważni w dużych skupiskach ludzkich, bo Wasz portfel może zmienić właściciela.

PANNA (24.VIII-22.IX)

Nie zapominaj, że przyszedł na świat bez części zamiennych i na nic zda się oszukiwanie samej siebie, że jesteś „nie do zdarcia”. Dla Panien ovladniętych natłokiem, np. nikotynowym, będzie to dobry czas na rozstanie się z nim. Im prędzej to zrobicie - tym lepiej. W sprawach zawodowych trochę zamieszania, ale - jak zawsze - uda się Wam wyjść z niego nie tylko obronną ręką, ale i z określonymi korzyściami. W sferze uczuć lekka posucha i tylko od Was zależy, czy przywitacie lato w stanie ducha i umysłu zwanym zakochaniem.

WAGA (23.IX-23.X)

Wyznawana przez niektóre Wagi zasada, że komplikacja jest matką prostoty, nie przez wszystkich jest rozumiana i stąd chyba bierze się opinia, że jesteście „nieczytelnymi” i mało konkretnymi. W nadchodzących tygodniach nie możecie jednak trzymać się kurczowo tej metody, gdyż natłok zdarzeń i problemów zmusi Was do natychmiastowego podejmowania decyzji i błyskawicznego rozwiązywania problemów. Mimo ogromnej aktywności znajdziecie trochę czasu dla osoby bliższej Waszemu sercu, a także dla przyjaciół.

SKORPION (24.X-22.XI)

Jeśli sam nie nauczysz się cierpliwości, to na pewno nikt nie da Ci jej w prezencie. Gwałtowne z natury Skorpiony powinny wystrzegać się sytuacji działających na ich system nerwowy. Spróbuj patrzeć na wszystko z lekkiego dystansu, a zaraz przekonasz się, że ani problem nie jest tak poważny, ani ludzie tak mało Ci przychylni. Mimo rozlicznych drobnych niepowodzeń będziesz mógł zaliczyć ten miesiąc do udanych, a w sferze emocjonalnej, uczuciowej - wręcz do szczęśliwych.

STRZELEC (23.XI-21.XII)

Jeśli znajdziesz się w sytuacji na pozór podbramkowej, to wiedz, że nie jest ślepa ta uliczka, z której można się wycofać. Z każdej sytuacji jest jakieś wyjście i nie ma co zaraz załamywać rąk i wyrwać sobie włosów. Głowa do góry! Jeśli nie dasz się opanować czarowidztwu, to pewnego pięknego poranka słońko zaświeci dla Ciebie i wszystko, co wczoraj było szare i smutne, okaże się zwykłą fraszką, czymś niewartym rozpamiętywania. Finanse na początku nie najlepsze, z upływem czasu zdecydowanie zaczną się poprawiać.

KOZIOROŻEC (22.XII-20.I)

Kłopoty zdrowotne, których jednak nie możesz przecenić, bo jak nic - wpadniesz w nieuleczalną chorobę, której na imię hipochondria. W chwilach trudnych zawsze możesz liczyć na pomoc rodziny, przyjaciół i czas najwyższy, abyś zaczął korzystać z niej i przestał bawić się w Zosię-samosię. Nie nadwężaj swych sił fizycznych. W stosunkach służbowych bez zmian. Dochody coraz lepsze, a w przypadku niektórych Koziorożców - nawet bardzo dobre. Nieustannie panuj nad swymi ciążotami do przesady w kwestii jadła.

Halina Radzik

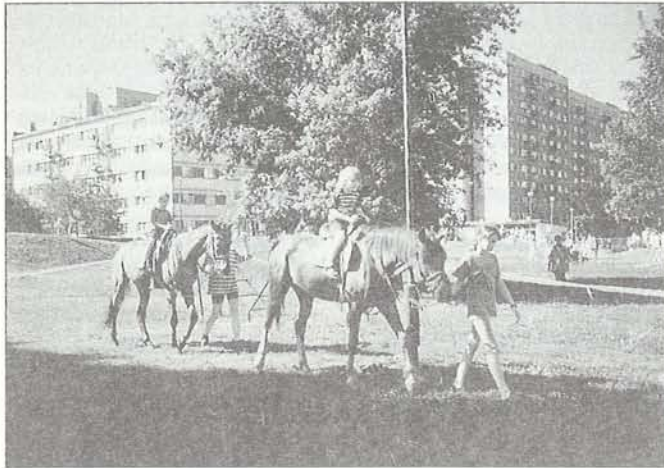
Święto dzieci na Kochanowskiego

Zabawa była naprawdę wspaniała. Nie było chyba na festynie dziecka, które nie otrzymałoby jakiegoś drobiazgu czy słodyczy. W każdej konkurencji konkursowej przyznawano aż po sześć nagród. Największą atrakcją okazało się losowanie czterech rowerów, ufun-

dowanych przez radnego **Janusza Fijałkowskiego** (2 rowery), **Halinę Troszczyńską-Smyczyńską** (1 rower) i **POL-MOT Trading SA** (1 rower).

A wszystko to było możliwe dzięki inicjatywie organizatorów i hojności sponsorów: **COMMER-**

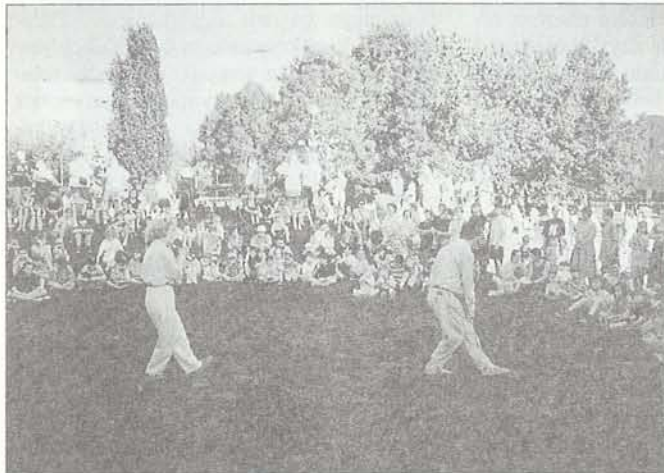
CIAL UNION (Polska) SA, POL-MOT Trading SA, EAST-TRADE SP. z o.o. HOLDING-POL-MOT (wszystkie mające siedziby przy ul. Kochanowskiego 49) oraz radnych: **Haliny Troszczyńskiej-Smyczyńskiej, Marii Mossakowskiej** i **Janusza Fijałkowskiego**.



Ogromnym powodzeniem cieszyły się przejażdżki konno...



...i bryczką



Atrakcją nie lada były występy artystów zawodowych...



... i zespołów amatorskich



Można było wykazać się zręcznością fizyczną...



... a także sprawnością umysłową

Chcemy budować samorządowe wspólnoty terytorialne

Istotną cechą demokracji w naszych warunkach jest konieczność lub szansa - zależy jak na to patrzeć - rozbudowy jej instytucji w głąb, od najwyższych organów państwa, aż do najmniejszych jednostek. Jedną z ważniejszych instytucji społeczeństwa demokratycznego jest samorząd terytorialny, mający u nas strukturę obieralnych organów gminnych.

Wśród członków WSM - spółdzielców z osiedla Żoliborz IV - od dłuższego czasu narastała chęć nawiązania bliższych kontaktów z władzami żoliborskiego samorządu. Osiągnięte w tym zakresie rezultaty okazały się jednakże niewystarczające. W tej sytuacji na czerwcowym walnym zgromadzeniu delegatów rada osiedla ma zamiar wystąpić z inicjatywą nawiązania formalnej i realnej współpracy samorządu spółdzielczego WSM z Radą Dzielnicy Żoliborz Gminy Warszawa Centrum. Chodzi o to, aby rada dzielnicy nadała osiedlom WSM status pomocniczych jednostek samorządu terytorialnego. W ten sposób powołano by do życia prawdziwą samorządową wspólnotę terytorialną, a właściwie szereg

wspólnot, gdyż inicjatywa nie ogranicza się tylko do środowiska WSM.

Zgodnie z art. 5 ustawy o samorządzie terytorialnym z 1990 r., statutem Gminy Warszawa Centrum oraz statutem dzielnicy Żoliborz istnieje możliwość prawne powoływania jednostek pomocniczych niższego rzędu, tzn. osiedli i kolonii.

Sama ustawa nie precyzuje tej kwestii dokładniej, ale też i nie wyklucza rozwiązań, w których te jednostki pokrywałyby się ze strukturą osiedli spółdzielczych. Ustawowe niedomówienia w tej materii są być może główną przyczyną mało budujących związków między samorządem terytorialnym a samorządem spółdzielczym. Zdaniem spółdzielców z WSM należy wołać obu stron tę niezdrową sytuację jak najszybciej zmienić.

Osiedla spółdzielcze stanowią zwarte kompleksy osiedleńczo-urbanistyczne; a mając swoje problemy bytowe, komunalne czy dalszego rozwoju, zależne są w tym zakresie od władz dzielnicy. Na decyzję tychże władz nie mają przy tym żadnego wpływu, nawet opiniodawczego. Osiedla

WSM są to jednostki dobrze zorganizowane, o statutowo demokratycznie wyłonionych organach spółdzielczego samorządu i ugruntowanej dziesięcioleciami tradycji. Jest chyba bezsporne, że dla harmonijnego rozwoju Żoliborza i utrwalaenia systemu samorządowego oparcie współpracy między radą dzielnicy a radami osiedli na zasadach, o których stanowi wspomniana ustawa, byłoby ze wszech miar pożądane.

Wydaje się, że władze dzielnicy prędzej czy później same doszłyby do wniosku o celowości powołania niższego rzędu jednostek samorządu terytorialnego. Czy można sobie wyobrazić sytuację, że przy ich tworzeniu pominięto by istniejącą strukturę spółdzielczych osiedli, wyznaczając granice dzielące te osiedla na części, lub łączyć w jedno kawałki osiedli należące do różnych spółdzielni? Byłaby to czysta biurokracja nie mająca nic wspólnego z ideą samorządu w ogóle. Naturalne będzie zatem oparcie się w procesie tworzenia takich jednostek na istniejącej strukturze osiedli spółdzielczych, tam gdzie one istnieją.

Samorząd spółdzielczy nie rości pretensji do ingerowania w ogólne aspekty i działalność samorządu terytorialnego, ale spółdzielcy mają prawo oczekiwać, że w granicach wspólnych zadań i uznanych kompetencji, zgodnie z intencją ustawodawcy, ich głos będzie słyszalny i traktowany po partnersku.

Położone na terenie dzielnicy osiedla samej WSM reprezentują znaczny potencjał - zamieszkuje je bowiem ponad 40 proc. ogółu ludności Żoliborza w obecnych granicach. Stanowisko tak licznej gremium ma zatem swoją wagę. Nie należy także pomijać prawdopodobieństwa, że opinie spółdzielców o współpracy z samorządem terytorialnym mogą znaleźć bezpośredni wyraz w przyszłych opcjach wyborczych do jego władz.

Zdajemy sobie sprawę, że poruszamy trudny problem, przez niektórych uważany za wręcz drażliwy, ale nie jesteśmy pesymistami. Wierzmy, że zarówno zwolennicy oddolnej demokracji, jak i poczucie wspólnoty przewyższyć opory zawsze towarzyszące ważnym inicjatywom.

Maciej Drużyński
zastępca przewodniczącego
Rady Osiedla Żoliborz IV

 **GOLDEN TOURS**
AGENCJA TURYSTYCZNA

oferuje wycieczki zagraniczne,
imprezy pobytowe krajowe
i zagraniczne, kolonie,
obozy, trampingi,
imprezy na zamówienie,
kursy językowe (zagraniczne)

Nowo otwarta
agencja turystyczna
GOLDEN TOURS

Biuro: Aplauz Complex
ul. Radiowa 1A IIp.
tel. 638-04-23, 638-04-38

ZAPRASZAMY! pon-pt 10⁰⁰ - 18⁰⁰

JESTEŚ GŁODNY?
WRAZ Z RODZINĄ ZAMÓW PIZZĘ W

 **ROBERTINO**

Zaprasza nowo otwarta pizzeria
Warszawa, ul. Broniewskiego 89 (Piaski)
czynna w godz. 11.00 - 22.00, 7 dni w tygodniu
tel. 633-36-65

Polecamy:

<input type="checkbox"/> 42 rodzaje pizzy,	<input type="checkbox"/> lasagne,
<input type="checkbox"/> 5 rodzajów sałatek	<input type="checkbox"/> spaghetti bolonaise,
<input type="checkbox"/> kebab	<input type="checkbox"/> udo kurczaka,
<input type="checkbox"/> hamburgery	<input type="checkbox"/> frytki,
<input type="checkbox"/> kielbasę smażoną i z wody	<input type="checkbox"/> napoje.

Bezpłatna dostawa do domu.

na obszarze osiedli: PIASKI, WAWRZYSZEW, BIELANY, SADY ŻOLIBORSKIE,
WRZECIONO, MARYMONT, ZATRASIE, BEMOWO, BOERNEROWO.

NOWE ŻYCIE WSM 

PISMO WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

dostarczane jest za pośrednictwem administracji osiedli do wszystkich budynków WSM.

Dodatkowe egzemplarze (nie tylko aktualne) można otrzymać w Zarządzie WSM przy ul. Elbląskiej 14 oraz w administracjach osiedli.

TOALETY

- działkowe, turystyczne,
do jachtów, autobusów,
- kabinowe

oferuje

TOYKA POLAND Ltd.
ul. Kolejowa 57 (wejście od Siennej)
Tel. 632-71-30





PROGRAM TELEWIZJI KABLOWEJ PORION



SOBOTA - 15.06.96 r.

9.00 Świat malucha
10.00 Kopciuch - serial wenezuel.
10.50 Listy do Twojego Dziecka - progr. publ.
11.05 Melodia starej miłości - obycz. fran.
12.35 Tylko wtedy gdy się śmieje
13.00 Na planie filmowym
13.30 W małym domku - serial angiel.
14.00 Studio Ursynat
14.30 Tydzień w Porionie
15.00 Koncert życzeń
15.30 Disco Polo Show - mag. muz.
16.30 Nasze życie, nasze zdrowie
17.00 Tylko dla panów - magazyn
19.30 Telefoniczny konkurs filmowy
20.00 Sledge Hummer - serial krym. USA
20.30 Wypożyczalnia - mag. nowości video
21.00 Sławni i bogaci - mag. filmowy
22.00 Clip Box - teledyski na życzenie
23.30 Krzyk w dziczy - sens. USA
1.00 Kanał Porion 2

NIEDZIELA - 16.06.96 r.

9.00 Świat malucha
10.00 Sledge Hummer - serial USA
10.30 Sławni i bogaci - mag. filmowy
11.20 Kopciuszek - baśń prod. USA
12.15 Super piątka
13.05 Wypożyczalnia - mag. nowości video
13.30 Haggard - serial kom.
14.00 Studio Ursynat
14.30 Tydzień w Porionie
15.00 Koncert życzeń
15.30 Disco Polo Show - mag. muz.
16.30 Nasze życie, nasze zdrowie
17.00 Tylko dla panów - magazyn
19.30 Telefoniczny konkurs filmowy
20.00 Tongi - opowieść Chinatown - sens. USA
21.30 To jest kino - mag. filmowy
22.00 Obrońca - sens. USA
23.50 Atomic TV
1.50 Kanał Porion 2

PONIEDZIAŁEK - 17.06.96 r.

9.00 Słońce o poranku
10.30 Tongi - opowieść Chinatown - sens. USA
12.00 To jest kino - magazyn filmowy
12.25 Obrońca - sens. USA
14.30 Atomic TV
16.30 Warszawski Nurt Basketu Amatorskiego
17.00 Kino małolata
17.30 Okiem reportera
17.50 Telezakupy z Porionem
18.00 Tak się nie mówi - zabawa językowa
18.05 Filmy w Porionie
18.15 Warszawska Kronika Sportowa
20.00 Talk Show - Tylko w Porionie
21.30 Okiem reportera - wiadomości
22.00 Sweeney - film prod. angiel.
23.35 Studio Ursynat
23.50 Atomic TV
1.50 Kanał Porion 2

WTOREK - 18.06.96 r.

9.00 Słońce o poranku
10.30 Sweeney - film prod. angiel.
12.05 Super piątka
13.00 Świat malucha - bajki dla dzieci
14.00 Studio Ursynat
14.30 Atomic TV
16.30 Hity Porionu
17.00 Z muzycznym autografem
17.30 Okiem reportera
18.00 Sławni ludzie w liczbach i w kosmosie
18.20 Mam prawo do... progr. publ.
18.40 Z własną kamerą - progr. dla wideoamat.

19.00 Impresje Zdzisława Sierpińskiego
19.30 Adwokat domowy
20.00 Piękna i bestia - odc. 7.
21.00 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.
21.30 Okiem reportera - wiadomości
22.00 Przypadkowa muzyka - sens. USA
23.40 Studio Ursynat
23.55 Atomic TV
1.55 Kanał Porion 2

ŚRODA - 19.06.96 r.

9.30 Słońce o poranku
10.30 Piękna i bestia
11.30 Przypadkowa muzyka - sens. USA
13.10 Studio Ursynat
13.30 Atomic TV
15.30 Kopciuch - serial wenezuel.
16.30 Tajemnica tarota
17.00 Wiosna w Porionie
17.30 Okiem reportera
17.50 Telezakupy z Porionem
18.05 Wokół nas - spotkanie dziennikarzy
18.30 Troll - mag. muzyki młodzieżowej
19.00 Moto-Porion
19.30 Sławni ludzie w liczbach i w kosmosie
20.00 Kopciuch - serial wenezuel.
21.00 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.
21.35 Okiem reportera - wiadomości
22.00 Ucieczka po lodzie - sens. USA
23.55 Studio Ursynat
0.10 Atomic TV
2.10 Kanał Porion 2

CZWARTEK - 20.06.96 r.

9.30 Słońce o poranku
10.30 Kopciuch - serial wenezuel.
11.30 Ucieczka po lodzie - sens. USA
13.20 Studio Ursynat
13.35 Atomic TV
15.35 Kopciuch - serial wenezuel.
16.30 Z muzycznym autografem
17.00 Eko-wiadomości
17.30 Okiem reportera, prognoza pogody
18.00 Warto przeczytać
18.25 Z pierwszej ręki - progr. publ.
19.00 Janusz Korwin-Mikke zaprasza
20.00 Kopciuch - serial wenezuel.
21.00 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.
21.30 Okiem reportera - wiadomości
22.00 Mania pieniędzy - obycz. USA
23.30 Studio Ursynat
23.45 Atomic TV
1.45 Kanał Porion 2

PIĄTEK - 21.06.96 r.

9.30 Słońce o poranku
10.30 Kopciuch - serial wenezuel
11.30 Mania pieniędzy - obycz. USA
13.05 Studio Ursynat
13.30 Atomic TV
15.30 Kopciuch - serial wenezuel.
16.30 Od Aten do Atlanty
17.00 Kamera na dachu - progr. dla dzieci
17.30 Okiem reportera
17.55 Eko-radio
18.05 Telezakupy z Porionem
18.15 Kwadrans Zygmunta Broniarka
18.30 Filmy w Porionie
18.45 Drogo, tanio, najtaniej
19.10 Świat Szyndziolorza - komentarz tyg.
19.30 Tajemnica tarota
20.00 Kopciuch - serial wenezuel.
21.00 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.
21.30 Okiem reportera - wiadomości
22.00 Clip Box - teledyski na życzenie
23.30 Dwoje we mnie - komed. USA
1.00 Studio Ursynat
1.25 Program Porion 2

SOBOTA - 22.06.96 r.

9.00 Świat malucha
10.00 Kopciuch - wenezuel serial.
10.50 Listy do Twojego Dziecka
11.05 Dwoje we mnie - kom. USA
12.35 Tylko wtedy gdy się śmieje - odc. 13
13.00 Spotkanie z reżyserem - Krystyna Janda
13.30 W małym domku - kom. angiel.
14.00 Studio Ursynat
14.30 Tydzień w Porionie
15.00 Koncert życzeń
15.30 Disco Polo Show - mag. muz.
16.30 Nasze życie, nasze zdrowie
17.00 Muzyczna sobota - magazyn
19.30 Telefoniczny konkurs filmowy
20.00 Sledge Hummer - serial krym. USA
20.30 Wypożyczalnia - mag. nowości video
21.00 Sławni i bogaci - mag. filmowy
22.00 Clip Box - teledyski na życzenie
23.30 Kochani rodzice - obycz. włoski
1.00 Kanał Porion 2

NIEDZIELA - 23.06.96 r.

9.00 Świat malucha
10.00 Sledge Hummer - serial USA
10.30 Sławni i bogaci - mag. filmowy
11.20 Świat malucha
12.05 Super piątka - odc. 7
12.55 Wypożyczalnia - mag. nowości video
13.30 Haggard - serial kom.
14.00 Studio Ursynat
14.30 Tydzień w Porionie
15.00 Koncert życzeń
15.30 Disco Polo Show - mag. muzyczny
16.30 Nasze życie, nasze zdrowie
17.00 Muzyczna sobota - magazyn
19.30 Telefoniczny konkurs filmowy
20.00 Towarzyska bestia - kom. USA
21.20 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.
22.00 Krwawe znamię - horror USA
23.30 Fan Films Club: Tajemnica Doriany Graya obycz. USA
1.00 Atomic TV
3.00 Kanał Porion 2

PONIEDZIAŁEK - 24.06.96 r.

9.30 Słońce o poranku - Świat malucha
10.30 Towarzyska bestia - kom. USA
11.50 Świat malucha
14.30 Atomic TV
16.30 Warsz. Nurt Basketu Amatorskiego
17.00 Kino małolata
17.30 Okiem reportera, prognoza pogody
17.50 Telezakupy z Porionem
18.00 Tak się nie mówi
18.05 Filmy w Porionie
18.15 Warszawska Kronika Sportowa
20.00 Piękna i bestia - ser. sens. fantast. USA
21.00 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.
21.30 Okiem reportera - wiadomości
22.00 Sweeney - film prod. angiel.
23.40 Studio Ursynat
23.55 Atomic TV
1.55 Kanał Porion 2

WTOREK - 25.06.96 r.

9.00 Słońce o poranku - Świat malucha
10.30 Piękna i bestia - sens. fantast. USA
11.20 Sweeney - film prod. angiel.
13.05 Świat malucha
14.00 Studio Ursynat
14.30 Atomic TV
16.30 Hity Porionu
17.00 Z muzycznym autografem
17.30 Okiem reportera, prognoza pogody
18.00 Sławni ludzie w liczbach i w Kosmosie
18.20 Mam prawo do...
18.40 Z własną kamerą
19.00 Impresje Zdzisława Sierpińskiego
19.30 Mój portret - Aleksander Nowacki
20.00 Piękna i bestia

21.00 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.
21.30 Okiem reportera - wiadomości
22.00 Godzina zbrodni - sens. USA
23.30 Studio Ursynat
23.45 Atomic TV
1.45 Kanał Porion 2

ŚRODA - 26.06.96 r.

9.30 Słońce o poranku
10.30 Piękna i bestia - odc. 9
11.30 Spotkanie z reżyserem: Agnieszka Holland
12.00 Super piątka - odc. 8
13.00 Studio Ursynat
13.30 Atomic TV
15.30 Kopciuch - wenezuel. serial
16.30 Tajemnica tarota
17.00 Lato w Porionie
17.30 Okiem reportera, prognoza pogody
17.50 Telezakupy z Porionem
18.05 Wokół nas - spotkanie dziennikarzy
18.30 Troll - mag. muzyki młodzieżowej
19.00 Moto-Porion: progr. motoryzacyjny
19.30 Sławni ludzie w liczbach i w Kosmosie
20.00 Kopciuch - wenezuel. serial
21.00 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.
21.30 Okiem reportera - wiadomości
22.00 Koniec gry - sens. USA
23.50 Studio Ursynat
0.05 Atomic TV
2.05 Kanał Porion 2

CZWARTEK - 27.06.96 r.

9.30 Słońce o poranku
10.30 Kopciuch - wenezuel. serial
11.30 Koniec gry - sens. USA
13.15 Studio Ursynat
13.30 Atomic TV
15.30 Kopciuch - wenezuel. serial
16.30 Z muzycznym autografem
17.00 Eko-wiadomości
17.30 Okiem reportera, prognoza pogody
18.00 Warto przeczytać
18.25 Z pierwszej ręki - progr. publ.
19.00 Janusz Korwin-Mikke zaprasza
19.30 Inter-Techno
20.00 Kopciuch - wenezuel. serial
21.00 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.
21.30 Okiem reportera - wiadomości
22.00 Power games - sens. USA
23.30 Studio Ursynat
23.45 Atomic TV
1.45 Kanał Porion 2

PIĄTEK - 28.06.96 r.

9.30 Słońce o poranku - Świat malucha
10.30 Kopciuch - wenezuel. serial
11.30 Power games - sens. USA
12.55 Świat malucha
13.15 Studio Ursynat
13.30 Atomic TV
15.30 Kopciuch - wenezuel. serial
16.30 Od Aten do Atlanty
17.00 Kamera na dachu - progr. dla dzieci
17.30 Okiem reportera
17.55 Eko-radio
18.05 Telezakupy z Porionem
18.15 Kwadrans Zygmunta Broniarka
18.30 Filmy w Porionie
18.45 Drogo, tanio, najtaniej
19.10 Świat Szyndziolorza
19.30 Tajemnica tarota
20.00 Kopciuch - wenezuel. serial
21.00 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.
21.30 Okiem reportera - wiadomości
22.00 Ślip Box - teledyski na życzenie
23.30 Złoty strzał - sens. franc.-USA
1.00 Studio Ursynat
1.25 Program Porion 2

Całą dobę telegazeta
WTK PORION zastrzega sobie prawo
zmian w programie!

TELEFONY W PORIONIE

BIELANY - Daniłowskiiego 2/4

Biurow Obs. Klienta tel./fax 34-52-89, 35-47-76

TV PORION studio tel./fax 34-52-89, 35-47-76

Sklep RTV tel./fax 34-52-89, 35-47-76

Sklep meblowy 34-52-87

Super Sam/Bar 34-46-85

BIELANY - Księgarzy 11

Super Sam 669-91-96, tel./fax 663-85-86

PRAGA - Okrzei 35

Sklep meblowy 618-32-55

Sklep RTV 18-63-31

BRÓDNO - Krasnobrodzka 11

Sklep RTV 614-50-48

Sklep meblowy 614-50-48

MOKOTÓW - Wałbrzyska 48

Sklep RTV 644-57-54

1		2		3		4		5		6	
			32			7				20	
	25			28			27				
8		1				11					
			21		14			33	12	9	
10	11			7				8			
						12	13				
				3				18			
14			15								16
			17			16		17		18	
	34						29				31
19				4		20					
						21					
	22					23	26		24	2	
22			30	10					13		
					23						
	5					35		15	6		

ŻYCIE NA WESOŁO

- Jak się czuje twoja papuga?
- Zdechła, niestety, biedaczka.
- Ze starości?
- Ależ nie! Od czasu jak się ożeniłem, ani razu nie udało jej się dojść do głosu.

☆☆☆

- Czy gdybym skoczyła do wody, ratowałbyś mnie, kochanie?
- odzywa się żona do męża.
- A jeżeli odpowiem „tak”, skoczysz? - odpowiada mąż.

☆☆☆

Hrabia wraca wcześniej z polowania. Jan staje na drodze do sypialni.

J.: - Panie Hrabio, nie wolno! Pani hrabina przyjmuje kochanka.
H.: Szabli!! Porwał szablę ze ściany i wbiegł do sypialni.

Słychać okrzyk. Po chwili hrabia się wychyla:

H.: - Janie, dla pana wacik, a dla pani korkociąg.

☆☆☆

- Jaka jest różnica między księdzem a policjantem?

- Zasadnicza. Jeśli wyprowadza policjant to jest jeszcze jakaś nadzieja. A gdy wyprowadza ksiądz, to nie ma już żadnej.

☆☆☆

- Co za wspaniały obiad! - chwali gość panią domu. - Rzadko zdarza mi się taki jeść.

- Nam też - opowiada gospodarz domu.

☆☆☆

- Wiesz, mam - mówi Jaś do mamy. - Marek przyszedł wczoraj brudny do szkoły i pani za karę odesłała go do domu.

- Czy to pomogło?
- Tak, dzisiaj połowa klasy przyszła nie umyta.

☆☆☆

- Co to jest: łaciate, chodzi po łące i woła „kwa! kwa!”?

- Nie wiem.
- Krowa ucząca się języków obcych!

☆☆☆

- Co panu dolega?
- Czuję się, panie doktorze, jakoś dziwnie. Mimo iż haruję jak wół, mam wilczy apetyt i śpię jak susel, to często jestem znużony jak mops.

- Szanowny pan powinien iść do weterynarza.

(Za „Agorą” nr 18, 20/96)

POZIOMO:

1) najemca mieszkania
7) tereny pokryte roślinnością
8) środek budynku
9) bułka tarta stosowana do smażenia
10) jedna z konkurencji w podnoszeniu ciężarów
12) kołacz
14) kompromitacja
16) skorupka gliniana, w starożytności służąca do sporządzania notatek
19) walec maszyny papierniczej
21) minerał, siarczek niklu i antymonu
22) bobas, malec
23) rodzaj tuby basowej.

lub operze
15) brat Cyryla
17) zielony lub czarny
18) człowiek surowych zasad
20) jednostajny lub przyspieszony.

Litery z pól ponumerowanych w prawych dolnych rogach, napisane od 1 do 35, utworzą rozwiązanie - aforyzm Zbigniewa Hołodniuka.

Oprac. Józef Fedorowski

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 14 dni od daty ukazania się numeru.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książkowe. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 4 nagrodę wylosowali **Hanna Zalewska i Janusz Cabalski**.
Książki wysyłamy pocztą.

PIONOWO:

1) podnośnik
2) samica łosia
3) drewniana część siodła
4) czepia się psiego ogona
5) grał w filmie „Faraon”
6) dobór przez eliminację
11) olbrzym z bajek ludowych
13) scena zbiorkowa w sztuce teatralnej

OGŁOSZENIA MIESZKANIOWE

W tej rubryce ogłoszenia dotyczące zamiany mieszkań w ramach spółdzielni zamieszczamy bezpłatnie

- Mieszkanie lokatorskie 29 m kw. III p. na Żoliborzu, winda, telefon – na większe, tel. 639-04-33.
- Zamienię mieszkanie lokatorskie – dwa pokoje o pow.38 m. kw. – na trzy pokoje tel. 663-20-63.
- Zamienię 2 pokoje lokatorskie 37 m. kw., VII p., winda, wszystkie wygody, klepka, glazura, telefon, przy ul. Elbląskiej, na 3 pokoje z kuchnią, telefonem, wiadomość tel. 633-83-70.
- Kupię mieszkanie na Piaskach 60-90 m. kw., tel. 633-67-53.

NOWE ŻYCIE WSM
PISMO WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

MIESIĘCZNIK WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
Na zlecenie WSM wydaje Agencja Wydawnictw Informacyjnych
01-402 Warszawa, ul. Ciołka 16, tel. 36-02-41 w. 279. Redaguje zespół.
Redaktor naczelny: Jacek Kłopotowski, z-ca red. nac.: Danuta Wieluńska.

Rada Programowa: Irena Chmielewska (z-ca przewodniczącej), Mirosław Czyżkowski, Jerzy Górecki, Włodzimierz Kosmal, Marek Malinowski, Wiesława Mingin, Elżbieta Pacholska, Kazimiera Szerszeniewska (przewodnicząca), Halina Troszczyńska-Smyczyńska, Maria Wężykowska.